

ISSN 1428-3107

RES ACADEMICAЕ



BIULETYN INFORMACYJNY
AKADEMII IM. JANA DŁUGOSZA
W CZĘSTOCHOWIE
2/2005

NIECH Z WIOSNĄ ROZKWITNĄ!





OD REDAKCJI

Aforyzmy, maksymy, sentencje zapisywane są w licznych wydaniach, które szybko „schodzą z półek księgarskich”. Skąd ich popularność? Prawdopodobnie dlatego, że zawierają mądrości często przez nas samych nieuświadomiane, prowokują do przemyśleń, czasem dają radę, czasem zasmucają, a niekiedy budzą optymizm. Na czwartej stronie okładki „Wielkiej książki aforyzmów” Joachima Glenska (Wydawnictwo CROMA, Wrocław 1996) Wydawca zapewnia: „Kupując tę książkę bierzesz w posiadanie najprawdziwszy skarbiec, istny Sezam, bogactwem którego można rozkoszować się do woli”. Domyślnie rzekłszy: „Sezanie, otwórz się”, do dzisiejszego numeru wybrałam myśl Miczyśława Pulika (s. 377): *Czasem dla naprawy jednego fotela angażuje się cały meblarski przemysł*. Uważni Czytelnicy znajdą w tym numerze odniesienie do tej sentencji. Trzeba powszechnych działań, by Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie, niczym ten fotel, odrestaurować, wzmocnić, odnowić. (Może też po gospodarsku warto pozbyć się korników?) Rośniemy w siłę, gdy chodzi o kadre, osiągnięcia naukowe i artystyczne, utrwalamy swą pozycję w środowisku lokalnym, ale do rozwoju są niezbędne nie tylko słuszne decyzje Władz, ale powszechne działania. W najbliższych dniach głosem elektorów dokonamy wyboru władz wielu szczebli, ale nie możemy tym samym zwolnić się z współodpowiedzialności za stan „naszego fotela”.

SPIS TREŚCI

BĘDZIE Z NAMI	2
Z PRAC SENATU	4
JEDNO PYTANIE DO REKTORA	9
EMOCJI WYBORCZYCH CZAS NADSZEDŁ	9
TRZEBA ZACISNĄĆ PASA – CZYLI O FINANSACH UCZELNI SŁÓW KILKA	12
ROZMOWA O WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ	15
OFERTA EDUKACYJNA	19
PIERWSZA WIELKANOC W PERSONALNEJ PARAFII AKADEMICKIEJ	23
WYMIARY PODRÓŻY	26
WAŻNE PRZYTOCZENIA REDAKCJI FORUM AKADEMICKIEGO	28
UWAŻNIE PRZECZYTAĆ KSIĄŻKĘ	30
DIALOG DWÓCH KULTUR	32
PARTNERSKIE DEBATY	33
PRZENIESIENI NAD MODRY DUNAJ	34
KALENDARZ TRWALSZY NIŻ ROK	35
BEZ PRZESZŁOŚCI NIE MA PRZYSZŁOŚCI	38
DOKUMENTY	39

Redaktor Naczelny

Drodzy Czytelnicy,

wybaczcie Redakcji, że dzisiejsza okładka jest radosna, klóćca się z nastrojami, jakie każdy z nas ma w sercu w dniach żałoby po śmierci Ojca Świętego. Przekazaliśmy numer do drukarni, zanim złe wieści zaczęły nadchodzić z Watykanu. Na szczęście nie był cały złożony, dzięki czemu mieliśmy szansę choć w drobnej części już w tym numerze oddać hołd Janowi Pawłowi II

Redakcja

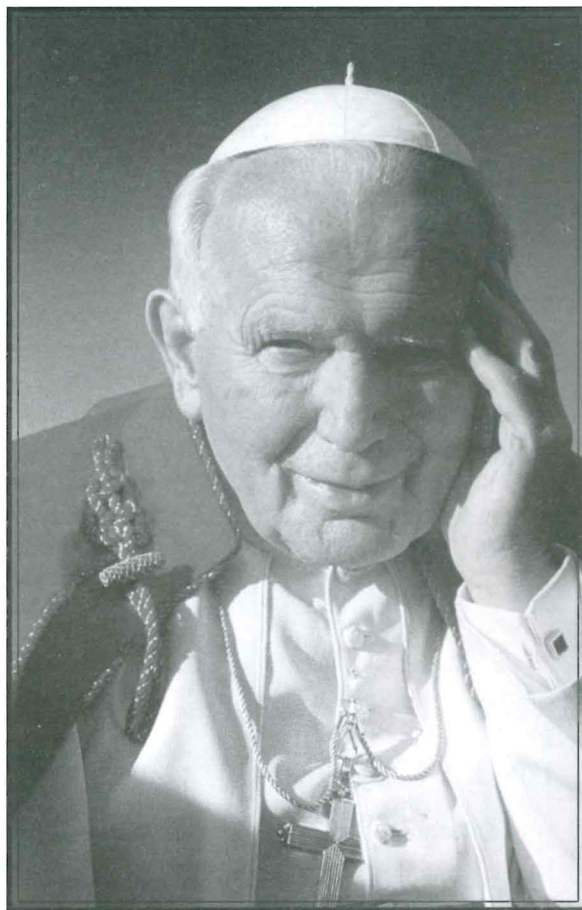
BĘDZIE Z NAMI

2 kwietnia 2005 roku odszedł najwspanialszy syn naszego narodu, przed ponad dwudziestu sześciu laty wyniesiony na tron stolicy Piotrowej. Nie czujemy się godni ani przypominać życiorysu Karola Wojtyły, ani relacjonować przebieg pontyfikatu Jana Pawła II. „Wielki prorok, największy humanista, filozof, mistyk, polityk, największy po Świętym Piotrze, bohater na wieki, najlepszy pasterz...” – nie sposób zebrać wszystkich określeń, jakie padały w relacjach telewizyjnych 3 kwietnia, w pierwszej dobie tak dla całego świata bolesnej. Miliony słów modlitwy o Jego życie, miliony łez wylanych po Jego odejściu są odpowiedzią na pytanie, ile znaczył w naszym życiu. On sam, Jego nauki i działania. Nie zostawił nas samych. Zostały Jego myśli, nauka, została krzepiąca nadzieja skutecznego wymodlenia dla ludzkości łaski opieki Bożej Opatrzności, Bożego Miłosierdzia. Wszystkie narody, wszyscy ludzie byli przedmiotem Jego troski. Szczególne miejsce zajmowali ludzie świata nauki, do którego kręgu sam należał, czego wielokrotnie dawał dowody w swoich homiliach. Dotknięci Jego błogosławieństwem, na równi z tymi fizycznie dotkniętymi Jego dłonią, odczuwali niebywałą radość, pokrzepienie, odzyskiwali siłę i nadzieję. Mieliliśmy niepowtarzalne szczęście, że zdołał udzielić naszej Akademii, Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, swego Papieskiego błogosławieństwa. Zaledwie trzy miesiące temu (w numerze 8/2004) publikowaliśmy list, jaki otrzymał JM Rektor prof. dr hab. Janusz Berdowski. W tych dniach żałoby powtarzamy go. Niech będzie nieustannym przypomnieniem, nadzieją i zobowiązaniem, by poprzez realizację wspinających nauk Ojca Świętego świadczyć, że pozostanie z nami na zawsze.

*Trzeba też, abyśmy razem nie przestawali
prosić o światło i moc Ducha Świętego, aby
odnawiał to oblicze polskiej ziemi, jakie
kształtuje każdy, kto na niej żyje.*

*Potrzeba nieustannej odnowy umysłów
i serc, aby przepelniała je miłość i sprawie-
dliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla
innych i troska o dobro wspólne, szczególnie
o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna.*

Jan Paweł II



*Karol Wojtyła
Ojciec Święty Jan Paweł II
1920 – 2005*



SEKRETARIAT STANU

SEKCJA PIERWSZA - SPRAWY OGÓLNE

N. 565.300

Watykan, 10 listopada 2004 r.

Szanowny Panie Rektorze,

Jego Świątobliwość Jan Paweł II wyraża serdeczną wdzięczność za pamięć, życzenia i modlitwy, jakimi był otaczany szczególnie przy okazji kolejnej rocznicy Pontyfikatu. Dziękuje również za przekazane informacje na temat Uczelni oraz za załączony Biuletyn.

Podczas audiencji ogólnej w dniu 3 listopada br. Ojciec Święty zwrócił się do obecnych na Placu św. Piotra Rodaków z tymi słowami: „Wam, tu obecnym oraz wszystkim, którzy w tych dniach na różne sposoby okazują mi życzliwość serdecznie dziękuję. Niech dobry Bóg wynagradza swoimi łaskami. Z serca wszystkim błogosławie!”

Słowa te Jego Świątobliwość kieruje również do Tych, którzy listownie składali mu życzenia, wyrazy duchowej bliskości i zapewnienia o modlitwie. Polecając Bożej dobroci Pana Rektora, Pracowników Naukowych i całą Społeczność Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, z serca udziela swego Apostolskiego Błogosławieństwa.

Z wyrazami szacunku

Arcybiskup Leonardo Sandri
Substytut Sekretariatu Stanu

Szanowny Pan
Dr hab. Janusz BERDOWSKI
Rektor Akademii
im. Jana Długosza
ul. Waszyngtona 4 / 8
42-201 Częstochowa
POLONIA

Z PRAC SENATU

Zmuszeni okolicznościami (nasz stały współpracownik tego działu, pracownik Biura Rektora mgr Marta Bolesławska szczęśliwie urodziła córeczkę Maję i teraz jej poświęca czas) zmieniamy przyjętą od pewnego czasu formułę relacji z prac Senatu. Jest to po trosze okoliczność sprzyjająca Redakcji, bowiem nie sposób zastąpić jedną notką o uchwale Senatu przyjęcia sprawozdania Rektora za rok 2004 istotnych dla naszej społeczności treści. A Senatorowie, na posiedzeniu w dniu 23 lutego, przyjęli **jedno-myślnie (trzydziestoma dwoma głosami)** uchwałę w sprawie zatwierdzenia przedstawionego przez Rektora prof. dra hab. Janusza Berdowskiego „Sprawozdania z działalności Uczelni w roku 2004”. Wszyscy Senatorowie w regulaminowym terminie otrzymali obszerny dokument, który zawierał takie pozycje jak:

1. Podstawowe informacje o Uczelni.
2. Działalność dydaktyczna.
3. Sprawy studenckie.
4. Kadra.
5. Działalność naukowo-badawcza.
6. Współpraca naukowa z zagranicą.
7. Konferencje i seminaria naukowe, wystawy, koncerty organizowane przez AJD.
8. Działalność Wydawnicza
9. Działalność Biblioteki Głównej.
10. Finanse Uczelni.
11. Organizacja i zarządzanie.
12. Baza lokalowa, inwestycje, remonty.
13. Informatyzacja Uczelni.
14. Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku.
15. Ważniejsze osiągnięcia Uczelni.
16. Promocja Uczelni.

Prof. J. Berdowski, wzorem lat ubiegłych, streścił Senatorom najistotniejsze sprawy związane z funkcjonowaniem Uczelni w roku kalendarzowym 2004, bądź w roku akademickim 2003/2004. Dokonałiśmy bardzo lakonicznego wyboru z prezentowanego materiału.

* * *

Sprawą najistotniejszą jest bez wątpienia decyzja Parlamentu RP o zmianie nazwy Uczelni Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie na Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie oraz akceptacja ustawy przez Prezydenta RP. Zmiana nazwy Uczelni nastąpiła z dniem 1 października 2004 r. W dniu 4 października 2004 r. odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego w Filharmonii Częstochowskiej z udziałem m. in. wiceministra MENiS.

* * *

Na studiach dziennych mieliśmy 6038 studentów, na studiach zaocznych 5096, a na studiach podyplomowych 1144 studentów, co łącznie daje 12 278 studentów Uczelni. Jeśli chodzi o studia dzienne jest to w pewnym sensie stan stabilny. Natomiast jeśli chodzi o studia zaoczne zaznaczył się kolejny, czwarty już z rzędu, rok regresu, jeśli chodzi o ilość przyjętych studentów.

JM Rektor przypomniał, iż na studia dzienne przyjęliśmy nieco mniej studentów; studentów na studia zaoczne przyjęliśmy w zasadzie wszystkich, którzy się do nas zgłosili. Dokonując stosownych przeliczeń okaże się, że w odniesieniu do studiów dziennych o jedno miejsce ubiegało się u nas ok. 3,4 osoby.

* * *

W roku akademickim 2003/2004 zrealizowano ogółem 263 275 godzin dydaktycznych, w tym:

- pracownicy (w pełnym bądź niepełnym zatrudnieniu – etat) 117 420 godzin,
- w ramach godzin ponadwymiarowych (na studiach dziennych i zaocznych) 91 908 godzin,
- w ramach umowy o dzieło (na studiach dziennych, zaocznych, podyplomowych); 53 947 godzin.

* * *

Porównanie roku 2003 i 2004 – daje następujące wyniki: obecnie mamy nauczycieli akademickich 552 osoby, nie będących nauczycielami mamy 355 osób, a więc w całej Uczelni odnotowuje się zmniejszenie etatów o 69, a to ze względu na program oszczędnościowy jest niezwykle korzystne.

* * *

Prof. J. Berdowski zwrócił uwagę, iż następną niezwykle ważną sprawą jest rozwój kadry naukowo-dydaktycznej w roku 2004. I tak:

- liczba uzyskanych tytułów profesora – 3;
- liczba mianowań na stanowisko profesora zwyczajnego – 2;
- liczba mianowań profesorskich na stałe – 4;
- liczba mianowań profesorskich na czas nieokreślony – 3;
- liczba mianowań profesorskich na 5 lat – 18;
- liczba zatwierdzonych przewodów habilitacyjnych (II stopnia) – 6;
- liczba zakończonych przewodów doktorskich/kwalifikacyjnych (I stopnia) – 15.

* * *

W tabeli 23 w Sprawozdaniu przedstawiono środki finansowe przekazane Uczelni przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji – jest to kwota 1 806 950 złotych w 2004 r.

JM Rektor przypomniał, iż Uczelnia nasza zrealizowała podwyżkę wynagrodzeń dla pracowników w ramach III etapu poprawy poziomu przeciętnych wynagrodzeń pracowników szkół wyższych (zgodnie z rozporządzeniem MENiS z sierpnia 2004 r.) – z wyrównaniem od dnia 1 września 2004 r. Jej wysokość została wynegocjowana w drodze rozmów pomiędzy władzami Uczelni a Związkami Zawodowymi. Kwota przeznaczona na podwyżkę wynagrodzeń za okres wrzesień – grudzień 2004 r. wyniosła 1,1 mln złotych. Przewiduje się, że w roku 2005 z tego tytułu Uczelnia wypłaci ok. 3,2 mln złotych.

W skali Uczelni podwyżka płac wyniosła od 5% do 24% w poszczególnych grupach zaszerzegowania pracowników. Następnie – prof. J. Berdowski zapoznał zebranych ze skalą podwyżek w latach 2003 i 2004 odniesieniu do poszczególnych grup pracowników. I tak – profesor zwyczajny – 25%, profesor nadzwyczajny tytułarny 27%, profesor nadzwyczajny mianowany 31%, adiunkt z doktoratem 37% (jest to niewątpliwie najwięcej w grupie pracowników pierwszoetatowych), asystent 23%; pracownicy drugoetatowi – profesor zwyczajny 38%, st. wykładowca bez doktoratu 52 %, a w grupie pracowników nie będących nauczycielami akademickimi – administracja wzrost – 18%–28%, naukowo-techniczni od 15–34%, obsługa 24–32%.

Jeśli chodzi o sytuację finansową Uczelni w 2004 r. należy stwierdzić, że dochody własne z tytułu odpłatnych form studiów uległy kolejnemu spadkowi.

* * *

Analiza roku akademickiego 2003/2004 wykazała 6228 studentów zaocznych; natomiast w r. akademickim 2004/2005 mieliśmy 5096 studentów zaocznych.

Ogółem odnotowano zmniejszenie ilości studentów zaocznych o 1132 osoby. Co daje zmniejszenie wpływów do kasy Uczelni o ponad 3 848 000 złotych.

Tendencja spadkowa oznacza dla Uczelni kolejne pomniejszenie dochodów własnych o ponad 7 mln złotych. Efekty przyjętego przez Senat AJD na posiedzeniu nadzwyczajnym w dniu 12 maja 2004 roku programu oszczędnościowego zostały przedstawione w tabelach 24 – 28.

* * *

JM Rektor przypomniał, iż od 1 kwietnia 2004 r. funkcjonuje w naszej Uczelni komórka ds. audytu wewnętrznego, której zakres działania wynika z ustawy o finansach publicznych obejmuje m.in. następujące zagadnienia;

- badania dowodów księgowych i zapisów w księgach rachunkowych,
- ocenę systemu gromadzenia i wydatkowania środków publicznych,
- ocenę efektywności i gospodarności zarządzania finansowego i gospodarowania mieniem,
- przestrzegania przepisów prawa i regulacji wewnętrznych.

W ramach planu audytu na rok 2004 oraz działań pozaplanowych podjętych na skutek skarg lub ujawnienia nieprawidłowości, zrealizowano sześć zadań audytowych, których zakres prezentuje Tabela nr 31.

* * *

Jeśli chodzi o bazę lokalową to na mocy ugody zawartej w 2003 r. przed Sądem Okręgowym w Częstochowie (sprawa nieruchomości przy ul. Dąbrowskiego 14) Uczelnia zapłaciła spadkobiercom Romana Trawińskiego 500 tys. złotych tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z 1/2 części nieruchomości za okres od 1 stycznia 1990 roku do 31 grudnia 2003 roku. Za kwotę 516 tys. złotych kupiła w roku 2004 1/2 części nieruchomości położonej w Częstochowie przy ul. Dąbrowskiego 14. Podjęte w 2004 r. działania zmierzające do doraźnego rozwiązywania problemów bazy lokalowej sprowadziły się do: [...] zawarcia umowy użyczenia, położonego przy ul. Bohaterów Katania obiektu o powierzchni 915 m² w pełni dostosowanego do prowadzenia działalności dydaktycznej przez Instytut Plastyki.

Jeśli chodzi o inwestycje, to w dniu 15 stycznia 2004 r. oddano do użytku Magazyn Książek Biblioteki Głównej AJD.

W dniu 25 czerwca 2004 roku po blisko półrocznym przygotowaniu złożony został wniosek o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego zadania inwestycyjnego pod nazwą „Akademickie Centrum Sportowe – wielodyscyplinowa Hala Sportowa z częścią hotelową”. Planowany koszt realizacji zadania – w ramach kosztów kwalifikowanych wynosi 16 524 tys. zł.

Władze Uczelni przygotowały następujący montaż finansowy inwestycji:

- Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego – 12 393 tys. zł,
- MENiS – 2 615 tys. zł,
- Miasto Częstochowa 1 000 tys. zł. (uchwała Rady Miasta Częstochowy),
- Środki Uczelni – 516 tys. zł.

Nasz wniosek po ocenie formalnej i merytoryczno-technicznej dokonanej przez Panel ekspertów zakwalifikował się do następnego ostatecznego etapu oceny dokonanej przez Regionalny Komitet Sterujący.

Jeśli chodzi o remonty – konsekwencją przyjętego przez Senat Uczelni w maju 2004 r. „Programu oszczędnościowego” było radykalne ograniczenie w planie rzeczowo-finansowym na 2004 r. nakładów na remonty. W efekcie przyjętych ograniczeń w powyższym zakresie – w efekcie wydatkowano;

- 144,2 tys. złotych na remonty obiektów dydaktycznych,
- 20,8 tys. zł na remonty DS – 6 „Skrzat”.

Zwolnione po Bibliotece Głównej AJD pomieszczenia w budynkach przy Al. Armii Krajowej 36a zostały w 2004 r. przystosowane do potrzeb dydaktycznych Instytutu Nauk Politycznych.

Na przełomie 2004 r i 2005 r. przeprowadzono także adaptację i gruntowny remont w pomieszczeniach III pietra budynku przy Al. Armii Krajowej 36 a. Przeprowadzono tam prace budowlane, wykonano kompleksową wymianę instalacji elektrycznej, doprowadzono sieć internetową, wymieniono posadzkę i wykładziny. Modernizowane sale przeznaczono także dla potrzeb Instytutu Nauk Politycznych.

* * *

Prof. J. Berdowski poinformował zebranych, iż w ramach rozbudowy lokalnych struktur sieci komputerowych wykonano sieci teleinformatyczne w nowym magazynie książek Biblioteki Głównej AJD – 12 podłączeń. W ramach przeprowadzonej rozbudowy wykonano gniazda sieci telefonicznej i komputerowej. Ponadto w trakcie realizacji jest wykonanie sieci teleinformatycznej w Instytucie Nauk Politycznych – 6 podłączeń. W ramach modernizacji posiadanego sprzętu komputerowego w 2004 r. zakupiono m. in. 40 nowych komputerów stacjonarnych na potrzeby pracowników jak również do celów dydaktycznych. Zakupiono też 1 serwer nowej generacji dla Instytutu Matematyki i Informatyki. Kończąc swoje wystąpienie JM Rektor przeszedł do omówienia ważniejszych osiągnięć Uczelni w 2004 r.

* * *

Kolejna sprawa to uzyskanie 9 ocen pozytywnych wydanych w wyniku kontroli Państwowej Komisji Akredytacyjnej dla kierunku: chemia, edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej, edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, filologia polska, fizyka, informatyka, matematyka, ochrona środowiska, pedagogika;

- uruchomienie nowych kierunków studiów jak informatyka (studia magisterskie), politologia (studia 3-letnie), instrumentalistyka (studia 3-letnie);
- przyrost kadry samodzielnych pracowników w Uczelni o 9 profesorów nadzwyczajnych zatrudnionych na I etacie,
- kolejne obrony prac doktorskich w Instytucie Fizyki i w Instytucie Historii,
- oddanie do użytku nowowytbudowanego Magazynu Książek Biblioteki Głównej,
- zakup 1/2 nieruchomości przy ul. Dąbrowskiego na potrzeby Instytutu Plastyki,
- przejęcie w użyczenie budynku przy ul. Bohaterów Katynia 40/42 – dla potrzeb Instytutu Plastyki;
- zorganizowanie montażu finansowego dla Akademickiego Centrum Sportu, złożenie wniosku o środki UE z Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego;
- przeprowadzenie III etapu podwyżki wynagrodzeń dla pracowników Uczelni;

I jeszcze przedstawmy parę głosów w dyskusji. Niech one uświadomią naszej społeczności to, czego dokonano, przed czym nas uchroniono, ale też i to, co dalej nam może grozić. Więc „nie czas żałować róż, gdy płoną lasy”.

– **prof. Z. Bąk** (Dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego) stwierdził, iż głównym sukcesem w analizowanym okresie sprawozdawczym było zażegnanie katastrofy finansowej Uczelni do tego stopnia, że było nas stać na zatrudnienie 9 profesorów (I etat); podjęliśmy pewne działania inwestycyjne jak np. wykupienie przez Szkołę 1/2 nieruchomości przy ul. Dąbrowskiego (dla potrzeb Instytutu Plastyki AJD). Jest to niewątpliwie słusznie przyjęty przez Władze Akademii kierunek działań, gdyż nie możemy przecież wszystkiego „przejechać”. Musimy nawet w tych trudnych czasach inwestować co nieco.

– **prof. dr hab. J. Zakrzewski** (Dziekan Wydziału Filologiczno-Historycznego): Przy okazji zrealizowania 40% podwyżki dla pracowników zatrudnionych na II etatach należałoby zastanowić się czy rzeczywiście wszystkie te II etaty są nam niezbędne i konieczne. Czy nie powinniśmy tej kwestii uregulować w przyszłości.

– **prof. Michał Wieczorek**: Dzisiejszy Senat skupił się bardzo na kwestiach finansowych. Są to niewątpliwie kluczowe sprawy. Sprawy te w jakiś sposób ustabilizowały się tak, że sądząc po dzisiejszej dyskusji nie grozi nam bankructwo. Ale w wydawaniu pieniędzy, które mamy i które musimy wydać, też powinniśmy zachować rozsądek.

– **mgr Aleksander Gogulski** (Dyrektor Administracyjny AJD) podkreślając, iż fakt, żeśmy przeżyli te najtrudniejsze chwile, nie upoważnia nas do snucia bardzo optymistycznych prognoz w tym zakresie. Trzeba pamiętać, że dotacja MENiS na ten rok jest dotacją przeznaczoną tylko i wyłącznie na wynagrodzenia. Nie mamy ani złotówki na wydatki rzeczowe, wszystkie te wydatki pochodzą z dochodów własnych Uczelni. Dotacja MENiS pozostaje w ścisłej relacji z ocenami akredytacji i tak – dotacje zostają zmniejszone w przypadku oceny negatywnej o 0,3 punktu procentowego. Ocena pozytywna jest traktowana przez MENiS jako ocena standardowa, niepowodująca potrzeby zwiększenia dotacji. W przy-

padku naszej Uczelni – ocena negatywna kierunku: Zarządzanie i Marketing powoduje zmniejszenie dotacji o 0,3 punktu procentowego, co wynosi mniej więcej 113 tys. złotych;

– **Dr Andrzej Margasiński** (Dziekan Wydziału Pedagogicznego) podkreślając, iż ogólna wymowa prezentowanego w przedłożonym Sprawozdaniu materiału jest na ogół optymistyczna. Środowisko całej Uczelni ma wyraźny sygnał, że „pożar” został ugaszony. Niestety – w dalszym ciągu mamy do czynienia ze spadkiem liczby studentów zaocznych. Gdzie w tej sytuacji JM Rektor widzi dalsze możliwości i kierunki oszczędzania, aby ta sytuacja z miesiąca maja ubiegłego roku nie powtórzyła się.

I jeszcze jeden fragment protokołu z posiedzenia Senatu w dniu 23 lutego br. przytoczymy ze świadomością, że choć od przypadku naszego mienia nieszczęśliwie ulokowanego w Banku Spółdzielczym minęło wiele lat, pracownicy o nim pamiętają. Jak widać z protokołu, obecne Władze również.

W związku z faktem, że co jakiś czas pojawia się kwestia znanej lokaty umieszczonej przez ówczesną WSP w Banku Spółdzielczym w Częstochowie – mgr A. Gogulski (Dyrektor Administracyjny AJD) zapoznał członków Senatu AJD z bieżącą sytuacją w tym zakresie. Wydarzenia, o których mowa wyżej miały miejsce w 1995 r.

Mgr A. Gogulski odczytał fragment notatki służbowej sporządzonej przez Radcę Prawnego Uczelni – mgr A. Drózdź-Ginglas, a mianowicie:

„W dniu 26.11.2004 r. przejrzałam w Sądzie Okręgowym w Częstochowie akta sprawy w przedmiocie upadłości Banku Spółdzielczego w Częstochowie i ustaliłam co następuje:

- 1) upadłość Banku Spółdzielczego została ogłoszona postanowieniem Sądu z dnia 14.02.1995 r.;
- 2) dnia 5.04.1995 r. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie zgłosiła wierzytelność w wysokości 432 tys. zł. + odsetki w wysokości 79.056 zł + koszty w wysokości 5 tys. zł.;
- 3) w projekcie listy wierzytelności pod odpowiednią pozycją wpisano wierzytelność WSP w wysokości 514 tys. 696 zł.
- 4) postanowieniem z dnia 25 lipca 1997 r. Sąd uznał wierzytelności zgłoszone do masy upadłości Banku Spółdzielczego w kwotach i kategoriach zaproponowanych przez Syndyka w projekcie listy wierzytelności;
- 5) zawiadomieniem z dnia 12.12.2002 r. Sąd poinformował WSP o częściowym planie podziału funduszy masy upadłości Banku Spółdzielczego;
- 6) w aktach sprawy znajduje się lista wierzytelności na dzień 21.05.2000 r. na której nie figuruje WSP;
- 7) w aktach sprawy znajduje się postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie z powództwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, przeciwko Narodowemu Bankowi Polskiemu w Warszawie o odszkodowanie. Wyżej wymienionym postanowieniem Sąd zawiesił postępowanie do czasu zakończenia sprawy upadłości Banku Spółdzielczego.

Z tego wynika, że Uczelnia nasza dopełniła wszelkich dozwolonych prawem działań w tym zakresie, celem odzyskania pechowej lokaty. Sąd sprawy nie odrzucił, lecz zawiesił postępowanie. Sprawa upadłości Banku Spółdzielczego w Częstochowie toczy się dalej; nie jest zamknięta. Do tej pory nie udało się Uczelni odzyskać zdeponowanych w upadłym Banku środków finansowych.

Od Redakcji: *Wartość jaką miałyby dziś zdeponowana wówczas lokata, można – uwzględniając odsetki – oszacować na 1,5 mln złotych!*

I jeszcze jedna decyzja Senatu, dotycząca Wydziałów:

Członkowie Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, obecni na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2005 r. podjęli w głosowaniu jawnym uchwałę w sprawie przedłużenia na 2005 r. decyzji o zawieszeniu funkcjonowania zasad podziału na Wydziały środków na działalność dydaktyczną.

JEDNO PYTANIE DO REKTORA

Fot. Z. Nowak



Panie Rektorze, zbliża się koniec pierwszej Pana kadencji jako Rektora Uczelni. Przez sześć poprzednich lat sprawowania funkcji Prorektora ds. Nauki miał Pan wiele doświadczeń, osiągnięć (które doprowadziły na najwyższy w Uczelni urząd) i z pewnością wiele refleksji. Dobiega końca trzeci rok sprawowania funkcji Rektora. Nie będę pytać o trudności, bo o tym pisaliśmy (za Pana przyzwoleniem) parę razy. Nie pytam o sukcesy, bo sama zebrałam materiały, by je wykazać. Chcę zadać tylko jedno, może dziwne pytanie: co najbardziej zaskoczyło Pana w okresie pełnienia funkcji Rektora? Myślę, że niejednokrotnie zaskakiwała Pana Rektora codzienność, ale ja proszę tylko o jedną odpowiedź. I oczekuję, że nie wymieni Pan faktu (bo w tym względzie znam Pana odczucia) odnoszący się do 2003 roku, gdy po raz pierwszy składaliśmy wniosek o utworzenie Akademii. Spełnialiśmy wszystkie kryteria, w niektórych obszarach z kilkukrotną nadwyżką, a mimo to wniosek nie przeszedł.

Fot. A. Pietrzyk



Wie Pani, Pani Aniu, co mnie najbardziej zaskoczyło? Wizyty (o dziwo liczne wizyty) osób, które prosiły o odwołanie z funkcji osób, o wybór których zabiegały same lub poprzez wytypowanych elektorów. Wszystkim mającym głos w tegorocznych wyborach chciałbym życzyć, aby byli bardziej rozważni, konsekwentni i stabilni w swych wyborach.

*Jedno pytanie JM Rektorowi
prof. dr. hab. Januszowi Berdowskiemu
w dniu 1 kwietnia 2004 roku zadała Anna Pietrzyk*

EMOCJI WYBORCZYCH CZAS NADSZEDŁ

Co trzy lata wszystkie uczelnie przeżywają okres szczególnego podniecenia. Szkoda, że nie weszła w życie nowa Ustawa o szkolnictwie wyższym, przedłużająca kadencje władz. Ledwie podjęto jakieś kroki z dobrymi skutkami, ale perspektywicznymi, już trzeba stanąć do konfrontacji z potencjalną konkurencją, a także z „krótkowidzami”. Tymi, których dzisiejsze pociągnięcia odrobinę boją, a nie potrafią uświadomić sobie, że czasem bolesne chirurgiczne cięcie jest jedyną skuteczną terapią.

Zgodnie z § 52 ust. 1 Statutu w lutym ostatniego roku kadencji Senat powołuje Uczelnianą Komisję Wyborczą.

W skład Uczelnianej Komisji Wyborczej wchodzi:

- 1) po trzech przedstawicieli nauczycieli akademickich z wydziałów,
- 2) po jednym przedstawicielu nauczycieli akademickich z jednostek międzywydziałowych,
- 3) trzech przedstawicieli pracowników nie będących nauczycielami,
- 4) dwóch przedstawicieli samorządu studenckiego zgłoszonych przez uczelniany organ samorządu studenckiego.

Skład Uczelnianej Komisji Wyborczej zatwierdzony na posiedzeniu Senatu w lutym i marcu br. przedstawia się następująco:

Wydział Pedagogiczny

dr Maciej Woźniczka
dr Leon Rak
dr Edyta Widawska

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy

dr Piotr Brągiel
dr Grażyna Matusiak
dr Mirosław Kurkowski

Wydział Filologiczno-Historyczny

prof. dr hab. Elżbieta Hurnik
prof. dr hab. Dariusz Złotkowski
mgr Artur Bolesławski

Wydział Wychowania Artystycznego

ad. Janusz Głowacki
dr Maryla Renat
mgr Dariusz Pleśniak

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

dr Wiesław Pięta

Studium Nauki Języków Obcych

mgr Zofia Stempor

Biblioteka Główna

mgr Agnieszka Nowakowska

Przedstawiciel pracowników niebędących nauczycielami akademickimi

mgr Mirosław Skowroński

Przedstawiciel pracowników naukowo-technicznych

mgr Ewa Różycka-Sokołowska

Przedstawiciele Samorządu Studenckiego

Sebastian Wewiór (Wydział Filologiczno-Historyczny)
Iwona Olszówka (Wydział Pedagogiczny)

Członkowie Senatu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, obecni na posiedzeniu w dniu 23 lutego podjęli w głosowaniu jawnym (jednogłośnie) uchwałę w sprawie powołania Uczelnianej Komisji Wyborczej w zaproponowanym wyżej składzie osobowym.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 23 marca przyjęto regulamin wyborczy.

REGULAMIN WYBORCZY

na kadencję 1 IX 2005 – 31 VIII 2008

przyjęty uchwałą Senatu Akademii im J. Długosza z dn. 23 III 2005 r.

Dotyczy wyborów do organów jednoosobowych, organów kolegialnych i organów wyborczych oraz innych jednostek organizacyjnych w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie na kadencję 1 IX 2005 – 31 VIII 2008.

Opracowany na podstawie Ustawy o Szkolnictwie Wyższym z dn. 12.09.1990 r. oraz Statutu AJD w Częstochowie z dn. 18.10.1991r. wraz ze zmianami z dn. 28.V.97 r. i dalszymi.

REGULAMIN WYBORCZY

I. POSTANOWIENIA OGÓLNE.

§ 1

Powołana na podstawie § 52 Statutu AJD Uczelniana Komisja Wyborcza na pierwszym posiedzeniu w głosowaniu tajnym, zwykłą większością głosów dokonuje wyboru spośród swoich członków przewodniczącego komisji, dwóch zastępców oraz sekretarza.

§ 2

Do zadań Uczelnianej Komisji Wyborczej należy:

1. Ustalenie szczegółowego kalendarza czynności wyborczych w taki sposób, aby wybory nastąpiły w niżej podanych terminach:

- 23.III: – przyjęcie Regulaminu Wyborczego przez Senat;
 - ogłoszenie wyborów do organów kolegialnych, organów jednoosobowych i organów wyborczych (kolegiów elektorów) oraz innych jednostek organizacyjnych Uczelni;
 - **rozpoczęcie przyjmowania propozycji kandydatur na wszystkie funkcje.**

- 5.IV-7.IV: – wybór przedstawicieli do Senatu i Rad Wydziałów oraz do Uczelnianego Kolegium Elektorów i Wydziałowych Kolegiów Elektorów.

Do 12.IV do godz. 15: – okres zgłaszania kandydatur na funkcję Rektora.

- 13.IV: – spotkanie wyborcze wszystkich kandydatów na funkcję Rektora z wyborcami, prezentacja programów poszczególnych kandydatów, wybory elektorów do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

20.IV godz. 10.00, sala Senatu AJD: – wybory Rektora.

Do 26.IV do godz. 15: – przyjmowanie propozycji kandydatur na funkcje Prorektorów przez Rektora-elekta z zachowaniem §5. Wyrażenie zgody większości studentów w Uczelnianym Kolegium Elektorów na kandydaturę Prorektora ds. Nauczania i Wychowania.

- 4.V: – wybory Prorektorów.

Do 10.V do godz. 15: – zgłaszanie kandydatur na funkcje Dziekanów.

- 11.V: – spotkania wyborcze z kandydatami na funkcje Dziekanów.

18.V godz. 13.00 - wybory Dziekanów.

Do 24.V do godz. 15.00 przyjmowanie propozycji kandydatur na funkcje Prodziekanów przez Dziekanów-elektów. Wyrażenie zgody większości studentów w odpowiednim Wydziałowym Kolegium Elektorów na kandydaturę Prodziekana ds. Studenckich.

Do 31.V do godziny zebrań wyborczych: przyjmowanie propozycji kandydatur na funkcje Dyrektorów Instytutów oraz Kierowników Jednostek Międzywydziałowych.

1.VI: – godz. 9:00 wybory Prodziekanów.

31.-1.VI: – spotkania wyborcze z kandydatami na funkcje Dyrektorów Instytutów oraz Kierowników Jednostek Międzywydziałowych

31.-1.VI: – Wybory do Rad Instytutów, Rad Studium, oraz Dyrektorów Instytutów, Zastępców Dyrektorów Instytutów oraz Kierowników Jednostek Międzywydziałowych i Zastępców Kierowników Jednostek Międzywydziałowych.

Do 5.VI. – Wybory do Rady Bibliotecznej i do Komitetu Redakcyjnego

8.VI – wybór Przewodniczącego Rady Bibliotecznej.

Szczegółowy harmonogram zebrań wyborczych poczynając od wyboru prodziekanów ustalą właściwe Wydziałowe Komisje Wyborcze. Całość regulaminu dostępna jest na stronie internetowej AJD.

Redakcja będzie śledzić przebieg wyborów, ale z góry przeprasza, że cykl wydawniczy nie pozwoli jej na komunikaty w możliwie szybkim tempie. Drodzy Czytelnicy, czekajcie cierpliwie na relacje z wyborów w roku 2005.

TRZEBA ZACISNAĆ PASA – CZYLI O FINANSACH UCZELNI SŁÓW KILKA

Przytoczymy tu fragment sprawozdania JM Rektora z działalności Uczelni w roku 2004. Fragment dotyczy finansów Uczelni i programu oszczędnościowego, który wprowadzony Uchwałą Senatu z dnia 12 maja 2004 r. poruszył wielu. Niniejszym odwołaniem się do tego dokumentu chcemy uzmysłowić efekty, spowodować do chwili zastanowienia i odpowiedzi na pytanie: jaki los czekałby Uczelnię bez tych, odbieranych jako drastyczne, posunięć Władz, przyjętych za zgodą Senatu?

Sytuacja finansowa Uczelni

Podsumowując sytuację finansową Uczelni w 2004 r. należy stwierdzić, że dochody własne z tytułu odpłatnych form studiów (studia zaoczne) uległy kolejnemu spadkowi.

Analiza roku akademickiego 2003/2004 wykazała – 6 228 studentów zaocznych.

Analiza roku akademickiego 2004/2005 wykazała – 5096 studentów zaocznych.

Ogółem zanotowano zmniejszenie ilości studentów zaocznych o 1 132 osób, co daje zmniejszenie wpływów do kasy Uczelni o ponad 3 848 000 złotych.

Tendencja spadkowa oznacza dla Uczelni kolejne pomniejszenie dochodów własnych o ponad 7 mln złotych.

Uczelnia ma nadal problemy z pozyskiwaniem dochodów własnych z tytułu odpłatnych form studiów, co w znacznym stopniu utrudnia planowanie wypłat należnych wynagrodzeń dla wszystkich grup pracowniczych oraz regulowanie opłat z tytułu kosztów eksploatacji obiektów, zakupu materiałów, wyposażenia usług oraz środków trwałych niezbędnych do prowadzenia procesu dydaktycznego.

Podjęte działania w celu sprawniejszej kontroli i nadzoru nad terminowością wpłat za studia zaoczne mają przynieść efekty w roku 2005.

Efekty realizacji programu oszczędnościowego w roku 2004

1. Zmniejszenie kosztów wydziałowych w porównaniu z rokiem 2003 o ok. 30%.

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy	36%
Wydział Filologiczno-Historyczny	28%
Wydział Pedagogiczny	25%
Wydział Wychowania Artystycznego	29%
Studium Języków Obcych	59%
Studium Wych. Fizycznego i Sportu	36%
Ogółem	30%

2. Zmniejszenie kosztów utrzymania obiektów o ok. 32,7% w stosunku do 2003 roku.

Remonty	84%
Materiały	32%
Usługi telefoniczne	11%
Poz. usługi obce	57%
Centralne ogrzewanie	8%
Energia i gaz	2%
Wyposażenie	30%
Środki czystości	6%
woda i ścieki	19%
Vat naliczony od zakupów	18%
Amortyzacja środków trwał.	37%
Czynsze i dzierżawy	+20%*)
Pozostałe (wywóz śmieci, pranie dozór techniczny)	48%
Ogółem	33%

*) koszty z tytułu czynszów i dzierżawy znajdują częściowe pokrycie w przychodach z tego tytułu

[...]

6. Ograniczono koszty dydaktyki:

- a) zwiększono pensum samodzielnych nauczycieli akademickich, ok. 4000 godzin,
- b) nastąpiły zmiany w strukturze zatrudnienia nauczycieli akademickich, 13 adiunktów zostało przekwalifikowanych na stanowiska starszych wykładowców, oszczędności – 1950 godzin dydaktycznych,
- c) nastąpiło zmniejszenie liczby studentów i grup,
- d) planowane zmniejszenie liczby godzin ponadwymiarowych w roku akademickim 2004/2005 w porównaniu z rokiem 2003/2004:
 - 13 718 – studia dzienne
 - 7 022 – studia zaoczne,
- e) zmniejszenie liczby umów o dzieło na prowadzenie zajęć dydaktycznych:
 - szacowane oszczędności ok. 12,5 tys. godzin dydaktycznych.

Zmniejszenie wypłat z tyt. godzin ponadwymiarowych i umów o dzieło szacuje się na ok. 610 tys. zł w skali roku akademickiego 2004/2005 w porównaniu z rokiem poprzednim, z czego ok. 183 tys. można przypisać do części semestru zimowego zrealizowanego w 2004 r.

7. Ograniczenie wydatków rzeczowych kwalifikowanych do kosztów ogólnouczelnianych w porównaniu z rokiem 2003.

Materiały	16,5%
Wyposażenie	96,0%
Usługi pocztowe	12,0%
Usługi telefoniczne	51,0%
Inne usługi obce	31,0%
VAT od zakupów	43,0%
Podróże służbowe	67,0%
Transport własny	19,0%

8. Zmiany w zatrudnieniu w 2004 r spowodowały likwidację 65,95 etatów, a tym samym zwolnienie 69 pracowników, co oznacza spadek zatrudnienia o ok. 7 %.

Zmiany w zatrudnieniu w poszczególnych grupach pracowniczych

Oznaczenie grupy pracowników	zmniejszenie zatrudnienia		
	etaty	osoby	% osób
Nauczyciele akademicki	-6,45	-7	1
Naukowo-techniczni	-1	-1	2
Biblioteka	-0,25	0	0
Wydawnictwo	-1	-1	14
Administracja	-13,5	-13	10
Obsługa	-43,75	-47	26
Ogółem	-65,95	-69	7

Efekty ekonomiczne będące następstwem zmniejszenia zatrudnienia uzyskane w roku 2004 wynoszą 182 tys. zł (płace + ZUS). Pełny efekt oszczędnościowy będzie możliwy do uzyskania w roku następnym, tj. 2005. Ograniczenie efektów ekonomicznych w 2004 r do wskazanej wyżej kwoty jest spowodowane wypłatą odpraw i odszkodowań pieniężnych, których koszt wyniósł ok. 122 tys. zł oraz terminami zwolnień, które zostały zapoczątkowane dopiero w II półroczu roku 2004. Niewielki efekt oszczędnościowy spowodowany jest również zmniejszeniem zatrudnienia głównie w grupie pracowników o najniższych wynagrodzeniach.

Realnie zaoszczędzone środki finansowe w roku 2004 będące efektem działania programu oszczędnościowego można przyjąć na poziomie 2 748,4 tys.

Gdy do tego dodamy oszczędności na funduszu nagród w wysokości 650 tys. zł i niewykorzystaną dotację na podwyżki rządu 1.370 tys. zł, razem przyniesie to kwotę 4.770 tys. zł. Czy poradziłibyśmy sobie bez tych oszczędności? Czy kredyt nie dałby się nam boleśniej we znaki? Kto tak sądzi, rozczarowany na przykład brakiem nagrody, do której miał szanse pretendować, jest krótkowidzem i egoistą. Stare porzekadło: „Cel uświęca środki” znajduje potwierdzenie w działaniach Władz, popartych uchwałą Senatu.

ROZMOWA O WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ



A.P.: Asiu, pracujesz w Uczelni od 1999 roku, początkowo na stanowisku Koordynatora ds. Współpracy z Zagranicą, a od lutego 2003 roku Kierownika Działu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej. Mimo woli zabrałaś mi część „chleba”, bowiem wymiana osobowa przez wiele lat była mi podległa, początkowo jako kierownikowi Działu Współpracy z Zagranicą, potem jako kierownikowi Działu Nauki. Ale przyznaję, że wobec rozbudowującej się prężnie pod kierunkiem Władz Uczelni i Twoim bezpośrednim nadzorem ścieżce programów międzynarodowych, decyzja JM Rektora Janusza Berdowskiego połączenia wszystkich działań dotyczących współpracy zagranicznej była słuszna. Będąc z natury sentymentalną, z uwagą śledzę poczynania (czytaj – sukcesy!) na polu współpracy z zagranicą. W protokole z posiedzenia Senatu z 23 lutego odnotowano jako sukces 2004 roku, iż liczba porozumień o współpracy naukowej z zagranicą zwiększyła się o cztery. Są to umowy z:

- Katolickim Uniwersytetem w Ružomberku (Słowacja),
- Uniwersytetem w Żylinie (Słowacja),
- Państwowym Uniwersytetem Uralskim im. Gorkiego w Jekaterynburgu (Rosja),
- East Texas Baptist University – Marshall (Texas, USA).

Cztery nowe porozumienia na rok to dużo w świadomości tego, kto wie, jak się do podpisania umów dochodzi.

A.P.: Podaj, proszę, naszym Czytelnikom, liczbę aktualnie obowiązujących porozumień.

J.K.: Według stanu na koniec stycznia 2005 liczba umów wieloletnich wynosi 34, a bilateralnych w ramach programu Socrates wynosi 5.

A.P.: Gdy obecny Rektor prof. dr hab. Janusz Berdowski obejmował w roku 1996 urząd Prorektora ds. Nauki, kompetencyjnie odpowiedzialnego za współpracę z zagranicą, mieliśmy na koncie sześć umów. Myślę, że taki wynik, jak przedstawiłaś, może być powodem do dumy osób odpowiedzialnych za ten obszar działania.

J.K.: Rzeczywiście wzrost liczby umów jest znaczący, choć przecież nie o ilość, a o jakość tu chodzi. Cieszy zwłaszcza „rozwój geograficzny”, przez co rozumiem nawiązywanie współpracy z ośrodkami uniwersyteckimi w „niezagospodarowanych” jeszcze do tej pory przez nas częściach świata. W tym kontekście podpisanie w ostatnim czasie umów ze Słowacją z jednej, a z USA z drugiej strony, zwłaszcza, że od samego początku są to umowy rzeczywiście funkcjonujące, uznać należy za sukces. To samo dotyczy umowy z Uniwersytetem w Jekaterynburgu, w ramach której zostały już zrealizowane pierwsze staże studenckie. Wspominam o tym dlatego, że nie wszystkie z listy umów wymienionych wyżej są umowami „żywymi”. Mówiąc o umowach o współpracy nie można nie przypomnieć w tym miejscu, że oprócz umów partnerskich realizowana jest również znacząca liczba porozumień w programie Sokrates/Erasmus. Część z nich obejmuje ośrodki, z którymi podpisaliśmy umowy partnerskie. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku kilku uczelni Unii Europejskiej, z którymi współpracujemy. Wśród nich znalazły się ośrodki w Niemczech, Francji, Słowacji. Z kilkoma uczelniami Unii współpracujemy jednak tylko i wyłącznie z ramach programu Sokrates/Erasmus. Wymienić tu można jedną uczelnię w Belgii, dwie uczelnie niemieckie, dwie w Norwegii i jedną w Szwecji. Wymienione jako ostatnie uczelnie skandynawskie to nasi nowi partnerzy w Erasmusie i powód do szczególnej dumy w bieżącym roku akademickim. Umożliwiły one wyjazd na stypendium Erasmusa 7 studentom naszej uczelni, co stanowi 1/3 wszystkich tegorocznych studenckich wyjazdów w Erasmusie.

A.P.: Przytoczę następny fragment wspomnianego protokołu: „Jeśli chodzi o wymianę osobową, to w okresie sprawozdawczym służbowo za granicą przebywały 182 osoby, w tym 143 pracowników i 39 studentów. Równocześnie przyjęto 87 obcokrajowców, w tym 28 studentów. Łącznie wymiana osobowa objęła 269 osób”. Czytając ten raport mam dwa skojarzenia. Pamiętam, onegdaj, gdy prof. Edward Polanowski obejmował urząd Rektora, zdradził swe marzenia: w bilansie roku jedna książka na tydzień, jedna „osobowymiana” (statystyczny dziwoląg językowy!) na tydzień. Biorąc pod uwagę liczbę tygodni pracy w roku kalendarzowym, wynik przebił marzenia śp. Rektora Polanowskiego. To więcej niż jedna „osobowymiana” na dzień pracy. A znając kulisy i trudy przygotowania wyjazdu lub wizyty, wiem, co to znaczy. I chylę czoła przed takim wynikiem. Z drugiej zaś strony, wydaje mi się, że wyniki statystyczne byłyby już lepsze. Czy dziś trudniej jest realizować wymianę zagraniczną?

J.K.: Przeszkodą są, jak sądzę, przede wszystkim kwestie finansowe. Chociaż z drugiej strony co roku pojawia się problem wydatkowania środków, które uczelnia otrzymuje w ramach programu Erasmus na sfinansowanie wyjazdów kadry naukowo-dydaktycznej. Musimy się zawsze mocno natrudzić, żeby przekonać pracowników do korzyści związanych z wyjazdem w celu przeprowadzenia zajęć dydaktycznych w uczelniach partnerskich. Wierzę, że z roku na rok liczba wyjeżdżających pracowników korzystających ze środków programów unijnych będzie się powiększać, choć trzeba mieć świadomość tego, że korzystanie ze środków finansowych w ramach programów badawczych jest znacznie trudniejsze niż w Erasmusie. Ponadto byłoby dobrze, gdyby nasi młodzi pracownicy uwierzyli trochę w siebie i wykazali większe zainteresowanie programami stypendialnymi, których jest naprawdę wiele. Jeśli chodzi o studentów wydaje się, że jesteśmy już na dobrej drodze. Co roku zwiększa się liczba wyjazdów w Erasmusie oraz wyjazdów na staże do ośrodków partnerskich. Szansą dla studentów są również wyjazdy w ramach projektów dydaktycznych realizowanych przez pracowników. Odnośnie przyjazdów, zwłaszcza studenckich, marzy mi się, choć tak naprawdę jest to konieczność jeśli chcemy rozwijać współpracę z zagranicą, uruchomienie przedmiotów nauczanych w językach obcych dla studentów zagranicznych. Jestem przekonana, że przy opracowaniu odpowiednich regulacji i mechanizmów w tym zakresie jest to możliwe.

A.P.: Czy w tej statystyce uwzględniona jest kolejna edycja „Letniej Szkoły Języka Polskiego i Kultury Polskiej”? Wprawdzie od kilku lat kierownikiem Szkoły jest adiunkt Instytutu Filologii Polskiej dr Krzysztof Czajkowski, ale od strony organizacyjnej wspomaga Go – za Twoim życzliwym przyzwoleniem – pracownik Działu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej mgr Mirosław Skowroński. Historia lubi się powtarzać. Przypomnę ją, dla śledzących historię Uczelni. Gdy po raz pierwszy w 1993 roku prof. dr hab. Andrzej J. Zakrzewski, ówczesny Prorektor ds. Nauki, podjął inicjatywę zorganizowania Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej dla Polonii, zajęłam się stroną organizacyjną przedsięwzięcia jako kierownik Działu Nauki. Do dziś zachowałam wspomnienia z tej akcji i... opracowaną przez siebie kronikę, którą zachowuję w kasie pancernej jako rzecz niezwykle cenną. Jeszcze raz powtórzyliśmy tę akcję w roku następnym, powierzając potem kontynuowanie akcji Wydziałowi Filologiczno-Historycznemu. Przez parę lat nie podjęto pałeczki. Reaktywacja nastąpiła dzięki staraniom w MENiS ówczesnego Prorektora ds. Nauki prof. Janusza Berdowskiego i mgra Stanisława Podobińskiego w roku 2001. Po latach przerwy całą dokumentację oddałam „w dobre ręce” czyli dr. K. Czajkowskiemu, który nie tylko wytrwale, ale z coraz większym rozmachem organizuje te cenne wakacyjne spotkania.

J.K.: Nasza statystyka w zakresie wymiany osobowej nie uwzględnia Szkoły Letniej. Ze względu jednak na znaczenie i prestiż tego przedsięwzięcia mam nadzieję, że jego kolejne edycje staną się niemniejszym sukcesem od dotychczasowych.

A.P.: Niepodważalną Twoją osobistą zasługą jest „rozgrzanie” środowiska do programów międzynarodowych. Zdaję sobie sprawę, że mnogość formularzy w języku obcych może zniechęcić. Jak tego dokonałaś? Jaki jest ubiegłoroczny bilans?

J.K.: Tak naprawdę na tym polu jest jeszcze dużo do zrobienia, zwłaszcza w zakresie programów badawczych, jednak ich realizacja nie jest możliwa bez zainteresowania kadry naukowo-dydaktycznej. Takie programy udało się uruchomić dzięki determinacji kilku pracowników naszej uczelni, w tym zwłaszcza pracowników Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, a dokładniej Instytutu Fizyki. Wsparcie ze strony Działu nie było duże, ponieważ nie wymagały tego okoliczności. Inaczej ma się sprawa z programami

dydaktycznymi, uwzględniającymi w dużym zakresie wymianę studentów. Jako Uczelniany Koordynator Programu Erasmus starałam się „zarazić ideą” jak najwięcej osób – zarówno studentów, jak i pracowników – i w piątym roku realizacji wyjazdów mogę chyba stwierdzić, że udało się tu osiągnąć przynajmniej częściowy sukces. Co prawda nie możemy się równać z rekordzistami w skali kraju wysyłającymi w ramach programu po kilkuset studentów (przy liczbie zawartych umów również liczonych w setkach), ale ponad czterokrotny wzrost liczby wyjeżdżających studentów w porównaniu z pierwszym rokiem funkcjonowania Erasmus w WSP, to zawsze coś. Zwłaszcza, że poziom dofinansowania wyjazdów w poszczególnych latach był bardzo różny. Cieszy również zawarcie umów w ramach programu Erasmus Link to Norway (norweskim odpowiednikiem Erasmus) z uczelniami w Bergen i Lillestrøm, co po przystąpieniu Norwegii do „normalnego” Erasmus w bieżącym roku akademickim przełożyło się na 5 wyjazdów studenckich. Powodem do satysfakcji jest również projekt „Creative dialogues” realizowany z ramach programu Sokrates/Comenius przez dr M. Materniak przy wsparciu Działu, a także wyjazd na asystenturę językową w ramach programu Comenius naszej studentki.

A.P.: Co ciekawego wydarzyło się na Waszym poletku w ostatnim okresie?

J.K.: Realizowane są przede wszystkim przedsięwzięcia wynikające z podpisanych w ostatnim czasie umów o współpracy i aneksów do umów. Oznacza to przygotowanie kilku wizyt delegacji zagranicznych, w tym między innymi wizyty delegacji z Chersońskiego Uniwersytetu Państwowego oraz z East



Syudentki Państwowego Uniwersytetu Uralskiego im. M. Gorkiego w Jekaterynburgu (Rosja) z wizytą u Prorektora ds. Nauki prof. dr hab. Tadeusza Paneckiego. Studentki odbyły staż w Instytucie Filologii Polskiej w dniach 2-18 marca 2005 r.

Fot. M. Gawrońska

Delegacja Uniwersytetu Chersońskiego w towarzystwie JM Rektora prof. Janusza Berdowskiego i Prorektora ds. Nauki prof. Tadeusza Paneckiego. Prof. Aleksander Spiwakowski – prorektor ds. naukowo-pedagogicznych, technologii informatycznych, współpracy z zagranicą – wygłosił wykład w dniu 17 marca 2005 r. nt. „Wykorzystanie technologii informatycznych w nauczaniu matematyki i informatyki”



Texas Baptist University, a także staży studentów z Uralskiego Uniwersytetu Państwowego w Jekaterynburgu, Krymskiego Instytutu Humanistycznego w Jałcie oraz Chersońskiego Uniwersytetu Państwowego. Ponadto są realizowane wyjazdy kadry naukowo-dydaktycznej w ramach programu Sokrates/Erasmus oraz ostatnie tegoroczne wyjazdy studenckie w ramach Erasmus. Oprócz tego przygotowywane są na bieżąco wyjazdy pracowników w ramach delegacji zagranicznych.

A.P.: Asiu, za Twoim przyzwoleniem nie będę kadrować zrobionej dziś Twojej fotografii. Nie da się ukryć, że niedługo na pewien czas nas opuścisz, oddając się macierzyńskim radościom i trudom. Ale przecież wrócisz i wiem, że zadbałaś, by klienci Działu nie cierpieli z powodu Twojej czasowej nieobecności.

J.K.: Rzeczywiście jakiś czas będą nieobecna ciałem, ale z pewnością obecna duchem. Obowiązki kierownika Działu przejmie mgr Mirosław Skowroński. Pani Ewa Długołęcka będzie realizować wyjazdy zagraniczne pracowników, tak jak to miało miejsce dotychczas, a umowami partnerskimi i koordynowaniem programu Erasmus zajmie się mgr Karolina Łągiewka – sama zaprawiona w bojach jako była studentka Erasmusa.



A.P.: No cóż, dziękując za rozmowę, należy chyba życzyć Ci, byś na pewien czas zapomniała o troskach kierownika Działu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej i w trakcie kilkumiesięcznej przerwy nacieszyła się kolejnym potomkiem (może tym razem córeczką?), a także zrealizowała swoje naukowe ambicje. Znając Ciebie wierzę, że uda Ci się pogodzić rolę podwójnej mamy z obroną pracy doktorskiej, którą już złożyłaś na Uniwersytecie Warszawskim. Trzymam kciuki!

J.K.: Dziękuję bardzo.

*Z kierownikiem Działu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej
rozmawiała w dniu 29 marca Anna Pietrzyk*

Wiele realizmu

Z pustego i Salomon nie naleje,
Więc po co budzić nadzieje?

Nowator

Nowatorskie zaiste stosował popisy,
Pisząc rozprawę „pożyczał” przypisy.

Sila argumentu

Z teczki korzystając,
Lwa szachuje zając.

Zbigniew Grzędziński

OFERTA EDUKACYJNA

Po raz siódmy w katowickim Spodku odbyły się Targi Edukacyjne pod patronatem Ministra Edukacji i Sportu, Marszałka Województwa Śląskiego, Wojewody Śląskiego, Prezydenta Miasta Katowice, Śląskiego Kuratora Oświaty oraz JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego. „Cieszymy się, iż co roku coraz liczniejsza grupa młodzieży uczestniczy w Targach, swym zainteresowaniem w pełni potwierdzając potrzebę organizacji tego przedsięwzięcia na rzecz młodego pokolenia mieszkańców naszego regionu” – napisała we wstępie do katalogu Targów ich organizatorka Alicja Syguła.

Nie odmówimy sobie zacytowania w pełni głosu (opublikowanego na drugiej stronie katalogu) Kolegi Redaktora Gazety Uniwersyteckiej UŚ, Dariusza Rotta, który nie odstępował redaktorskich powinności (i przyjaznych kontaktów) mimo awansów naukowych i społecznych, jak widać w podpisie.

W ostatnich latach nastąpiły w Polsce znaczące przemiany w szkolnictwie wyższym, choćby gwałtowny wzrost liczby studentów (np. w latach 1995-2000 o ponad 200 %!), którzy obecnie w grupie wiekowej 19-24 lata stanowią 47% całej populacji, znaczne rozszerzenie oferty edukacyjnej w uczelniach państwowych i niepaństwowych. Oferta ta jest niezwykle bogata i obejmuje obecnie 105 kierunków studiów i ponad 500 specjalności. Łączna liczba uczelni w Polsce przekroczyła 400. Wśród nich jest prawie 300 niepaństwowych, w których kształcą się blisko 30% ogółu studiujących. W ostatnich latach zmieniają się też preferencje wyboru kierunków studiów. W latach 1999-2004 spadło na przykład zainteresowanie zarządzaniem i marketingiem (o 9,6%), prawem (o 2,2%), wzrosło natomiast zarządzaniem i inżynierią produkcji (o 687,3 %!), stosunkami międzynarodowymi (o 152,3%), informatyką (o 109,3%), turystyką i rekreacją (o 96,6%) i socjologią (o 96,5 %).

Będziecie studiować już w nowych warunkach. W Sejmie RP trwają ostatnie prace nad projektem ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego kontynuuje prace nad opracowaniem standardów kształcenia, a Państwowa Komisja Akredytacyjna dokonuje oceny studiów na poszczególnych kierunkach. Polska od maja 2004 roku znajduje się w wyznaczonej przez przyjęty przez Radę Europy i ministrów edukacji narodowej kilkudziesięciu państw program obejmujący europejski obszar szkolnictwa wyższego. Zakłada on m.in. zapewnienie spójnego systemu edukacyjnego, umożliwiającego swobodny wybór miejsc (czy ściślej miejsc) kształcenia i pracy, zapewnienie powszechnego dostępu do edukacji i kształcenia ustawicznego, budowanie gospodarki opartej na wiedzy oraz zwiększenie mobilności studentów i nauczycieli akademickich.

Nasz region jest jeszcze znacznie zapóźniony pod względem edukacyjnym. Wykształcenie wyższe ma tutaj zaledwie 8,9% mieszkańców (przy średniej krajowej sięgającej 10%), wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe aż 26,4% mieszkańców. Sporo uwagi należy zwrócić na rozwój zdolności adaptacyjnych mieszkańców regionu do zmian społecznych i gospodarczych, reorientację zawodową i podnoszenie kwalifikacji, dostosowanie kierunków kształcenia do potrzeb rynku i powiązanie ich z potrzebami regionu, zagospodarowanie terenów poprzemysłowych, ochronę środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego, transfer nowoczesnych rozwiązań technologicznych i organizacyjnych do przedsiębiorstw, rozwój infrastruktury i sektora usług...

W 1990 roku w naszym kraju studiowało 394 tys. studentów, w roku akademickim 2003/2004 już 1 mln 838 tys. W 2003 roku w województwie śląskim studiowało ponad 194 tys. studentów. Życzę Wam, abyście w nowym roku akademickim dołączyli do ich grona i liczę, że tłumnie odwiedzicie Prezentację Edukacyjną 2005 w katowickim Spodku.

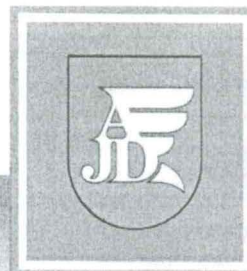
Dr hab. Dariusz Rott

Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego

Nasza Akademia w dniach 8–10 marca zajmowała stoisko z numerem siódmym, wśród 75 wystawców. (W tych samych dniach w częstochowskiej Hali „Polonii” odbywały się równolegle lokalne targi edukacyjne, gdzie – oczywiście – „odliczyliśmy się”. Szkoda, że kolejny raz wystąpiła zbieżność terminów tych prezentacji). Z dumą dodajmy, że w katalogu, liczącym 68 stron, nasza oferta (jedna z ośmiu barwnych) prezentowała się nader interesująco. Już wkrótce zobaczymy, na ile skutecznie.

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8



WYDZIAŁ FILOLOGICZNO-HISTORYCZNY al. Armii Krajowej 36a, tel. (034) 361-14-25

1. **Administracja** 3-letnie wyższe zawodowe studia dzienne i zaoczne
2. **Filologia polska** 5-letnie magisterskie studia dzienne i zaoczne
3. **Filologia** 3-letnie wyższe zawodowe
specjalność: filologia germańska studia dzienne i zaoczne
specjalność: filologia angielska specjalizacje: nauczanie języka angielskiego, język biznesu (wybór specjalizacji po I roku); studia dzienne i zaoczne
4. **Historia** 5-letnie magisterskie studia dzienne i zaoczne specjalności: filozoficzno-religioznawcza, archiwistyczna, nauczycielska (wybór specjalności po I roku studiów dziennych)
5. **Politologia** 3-letnie wyższe zawodowe studia dzienne i zaoczne

WYDZIAŁ MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY al. Armii Krajowej 13/15, tel. (034) 361-21-79

1. **Biotechnologia** 3-letnie wyższe zawodowe studia dzienne i zaoczne
2. **Chemia** 3-letnie wyższe zawodowe studia dzienne i zaoczne
Chemia magisterskie 2-letnie uzupełniające studia dzienne i zaoczne
Chemia magisterskie 2-letnie uzupełniające specjalność: chemia w biotechnologii (dla absolwentów kierunku biotechnologia studiów licencjackich dziennych) studia dzienne
3. **Edukacja techniczno informatyczna** 3-letnie wyższe zawodowe studia dzienne
4. **Fizyka** 3-letnie wyższe zawodowe
specjalności: przyroda, fizyka medyczna wybór po I roku studiów; studia dzienne i zaoczne
Fizyka magisterskie 2-letnie uzupełniające specjalność: fizyka z informatyką; studia dzienne i zaoczne
Fizyka magisterskie 2-letnie uzupełniające dla absolwentów dziennych studiów licencjackich kierunku: matematyka; studia dzienne
5. **Informatyka** 3-letnie wyższe zawodowe specjalności: oprogramowanie komputerów, nauczycielska (wybór specjalności po I roku studiów) studia dzienne i zaoczne
Informatyka magisterskie 2-letnie uzupełniające studia dzienne i zaoczne
6. **Matematyka** 3-letnie wyższe zawodowe studia dzienne i zaoczne
specjalności: matematyka finansowa, nauczycielska (wybór po I roku studiów)
7. **Ochrona środowiska** 3-letnie wyższe zawodowe studia dzienne i zaoczne
Ochrona środowiska magisterskie 2-letnie uzupełniające studia dzienne i zaoczne

WYDZIAŁ PEDAGOGICZNY ul. Waszyngtona 4/8, tel. (034) 3784-304, -291, -293, -301

1. **Pedagogika** 5-letnie magisterskie studia dzienne
wybór specjalności po I roku studiów: pedagogika opiekuńczo-resocjalizacyjna, pedagogika społeczna i terapia pedagogiczna, praca socjalna, doradztwo zawodowe, nauczanie początkowe i wychowanie przedszkolne, pedagogika z wychowaniem fizycznym
- Pedagogika** 5-letnie magisterskie studia zaoczne
wybór specjalności po I roku studiów: pedagogika opiekuńczo-resocjalizacyjna, pedagogika społeczna i terapia pedagogiczna, praca socjalna, doradztwo zawodowe, nauczanie początkowe i wychowanie przedszkolne

WYDZIAŁ WYCHOWANIA ARTYSTYCZNEGO ul. Jasnogórska 62, tel. (034) 365-68-16

1. **Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej** 5-letnie magisterskie studia dzienne i zaoczne
2. **Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych** 5-letnie magisterskie
wybór specjalności po II roku studiów dziennych: malarstwo sztalugowe, rzeźba - kształtowanie przestrzeni, grafika warsztatowa, komunikacja wizualna studia dzienne i zaoczne
3. **Instrumentalistyka** 3-letnie wyższe zawodowe specjalność: pedagogika instrumentalna studia dzienne
4. **Malarstwo** 3-letnie wyższe zawodowe * 3 wybór specjalności po I roku studiów specjalność malarstwo sztalugowe studia dzienne

Informacji na temat rekrutacji udzielają: DZIEKANATY, INSTYTUTY oraz DZIAŁ NAUCZANIA I SPRAW STUDENCKICH
Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8 tel. (034) 3784-118, -119, -120, -123, 124

Wszystkie dokumenty należy składać w instytutach lub dziekanatach danego wydziału:
na studia dzienne do 1.07.2005 r.
na studia zaoczne do 20.07.2005 r.

* I warunkowo po uzyskaniu zgody MENIS

Równoległe z promocją na targach, informacją na stronie internetowej Akademii im. Jana Długosza upowszechnionej pod hasłem „Rekrutacja”, wydano zgrabny folder o warunkach tegorocznej rekrutacji.

Tegoroczna rekrutacja odbywać się będzie w utrudnionych warunkach. Spotkają się absolwenci legitymujący się „starą” i „nową” maturą.

Czy to duża organizacyjnie trudność? – z tym pytaniem zwróciliśmy się (A.P. – Anna Pietrzyk)) do Głównego Specjalisty kierującego Działem Nauczania i Spraw Studenckich mgr Elżbiety Merczyńskiej (E.M.).



E.M.: Rekrutację na studia w tym roku przeprowadzimy zgodnie z uchwałą Senatu nr 119/119/2003 z dnia 26 listopada 2003 w sprawie przyjęcia „warunków rekrutacji na I rok studiów dziennych i zaocznych w AJD w Częstochowie w roku akademickim 2005/2006”. Uchwała określa kryteria kwalifikacji na studia i tryb postępowania kwalifikacyjnego. Na każdy kierunek powstanie jedna lista rankingowa poprzez unormowania wyników nowej i starej matury.

Trwają prace nad poprawieniem programu komputerowego zgodnie z uchwałą Senatu. W tej chwili trudno przewidzieć inne trudności organizacyjne. Kandydaci mogą składać dokumenty do 1.07.2005.

A.P.: Choć może wstyd się przyznać, a może przeciwnie – warto, należymy obie do „weteranów” naszej Uczelni. Od lat związana jesteś z działem spraw studenckich i od lat pełnisz funkcję Sekretarza Komisji Rekrutacyjnej. Jak oceniasz, z perspektywy czasów, zabiegi promocyjne, zainteresowanie kandydatów Uczelnią i poszczególnymi kierunkami studiów?

E.M.: Zainteresowanie Uczelnią jest duże. W ubiegłym roku ponad 7000 kandydatów złożyło dokumenty na studia. Można więc nasze zabiegi promocyjne ocenić pozytywnie, co jednak nie znaczy, że nie należy szukać nowych rozwiązań.

Od lat największym zainteresowaniem cieszy się filologia angielska, pedagogika, filologia polska oraz nowo uruchomiane kierunki: politologia, administracja, biotechnologia.

A.P.: Czy, Twoim zdaniem, przyszli kandydaci podczas swoich wyborów biorą pod uwagę oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej na poszczególnych kierunkach studiów?

E.M.: Jest pewna grupa kandydatów, co roku większa, która analizuje w Internecie oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej wybierając uczelnię.

A.P.: Jakie nowości, poza systemem rekrutacyjnym, przyniesie tegoroczna rekrutacja w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie?

E.M.: Planujemy uruchomienie nowego kierunku „malarstwo” (studia zawodowe). Wniosek pozytywnie został zaopiniowany przez Państwową Komisję Akredytacyjną, czekamy tylko na decyzję MENiS.



**Akademia
im. Jana Długosza
w Częstochowie**

w roku akademickim 2005/2006
prowadzi rekrutację na I rok studiów
dziennych i zaocznych
na następujące kierunki:

- ⊗ Administracja
- ⊗ Biotechnologia
- ⊗ Chemia
- ⊗ Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej
- ⊗ Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych
- ⊗ Edukacja techniczno-informatyczna
- ⊗ Filologia
 - specjalność: filologia angielska
 - specjalność: filologia niemiecka
- ⊗ Filologia polska
- ⊗ Fizyka
- ⊗ Historia
- ⊗ Informatyka
- ⊗ Instrumentalistyka
- ⊗ Malarstwo *
- ⊗ Matematyka
- ⊗ Ochrona środowiska
- ⊗ Pedagogika
- ⊗ Politologia

* warunkowo po uzyskaniu zgody MENiS na utworzenie kierunku

A.P.: Z dokumentów służbowych, do których mam wgląd, wiem, że są w przygotowaniu i inne kierunki. Proszę powiedzieć o tych ofertach, których postępowanie proceduralne jest mocno zaawansowane.

E.M.: Uczelnia złożyła w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu wnioski o utworzenie nowych studiów zawodowych na kierunki ekonomia i grafika. W przygotowaniu są wnioski Rady Wydziału Pedagogicznego o utworzenie studiów zawodowych na kierunku filozofia i wychowanie fizyczne.

A.P.: Jakie było zainteresowanie naszą ofertą na tegorocznych Targach w katowickim Spodku i częstochowskiej Hali „Polonii”? Ile folderów wydano?

E.M.: Organizatorzy targów Katowickim Spodku podają, że w tym roku była rekordowa liczba zwiedzających, tj. około 20 000. W Katowicach wydaliśmy ponad 5000 folderów z informacją o rekrutacji w naszej Uczelni, a częstochowskiej Hali „Polonii” około 2000.

A.P.: Znaczący udział w ofercie edukacyjnej (a i finansowaniu kształcenia) stanowią studia podyplomowe. Wiem, że przygotowana oferta przewyższa znacznie faktycznie realizowane studia. Dlaczego i na ile?

E.M.: W ofercie studiów podyplomowych jest 51 pozycji. Obecnie realizowanych jest 20 studiów podyplomowych, bowiem studia podyplomowe są uruchamiane, jeżeli zgłosi się na dany cykl co najmniej 20 kandydatów.

A.P.: Czy wybór kierunku studiów zaocznych idzie w parze z charakterem podjętej pracy? Jaki kierunki cieszą się największym zainteresowaniem?

E.M.: 53% przyjętych na studia zaoczne w roku akademickim 2004/2005 to maturzyści z roku kalendaryzowego 2004, czyli można przyjąć, że są to osoby niepracujące, a jedynie w tej formie kontynuujące naukę. Największym zainteresowaniem cieszyły się kierunki: administracja, filologia germańska, filologia angielska, informatyka, ochrona środowiska, pedagogika.

A.P.: W dobie dzisiejszej młodzież podejmuje wyzwanie studiowania z młodzieńczym zapałem, który niekiedy szybko gaśnie. Jak się ten problem przedstawia w naszej Uczelni?

E.M.: Kandydaci na studia mają możliwość złożenie dokumentów do kilku uczelni, jeżeli zostaną przyjęci muszą dokonać wyboru uczelni i stąd powstają pierwsze rezygnacje ze studiów. Następnie w trakcie pierwszego semestru rezygnują studenci, którzy źle wybrali kierunek. Pierwsza sesja zaliczeniowa i egzaminacyjna dla studentów stanowi sprawdzian, czy wybrali właściwy kierunek. Nie wystarczy młodzieńczy zapał, trzeba też przyłożyć się do nauki.

A.P.: W roku akademickim 2004/2005 zmieniły się zasady ministerialnej pomocy socjalnej dla studentów. Jak skutkuje to na naszym obszarze? To, co mogę sama zaobserwować, stołówka sprywatyzowana znacznie opustoszała.

E.M.: Świadczenia pomocy materialnej w AJD to stypendium socjalne, które otrzymuje 24,2% ogółu studentów dziennych i zaocznych w wysokości od 100 do 350 złotych w zależności od dochodu, stypendium socjalne może być zwiększone studentowi studiów dziennych o 100 złotych z tytułu zakwaterowania w domu studenta (70% mieszkańców DS. korzysta z tej dopłaty). Stypendium za wyniki w nauce lub sporcie otrzymuje 22% ogółu studentów dziennych i zaocznych w wysokości od 100 do 300 złotych. Stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych, wprowadzone zgodnie ze zmianą w Ustawie o szkolnictwie wyższym, od 1.03.2005 otrzymuje około 50 studentów studiów dziennych i zaocznych. W Domu Studenta „Skrzat” mieszka 605 studentów, co jest bliskie normom określającym powierzchnię na jednego użytkownika w DS. Studenci korzystają z dawnej stołówki (dziś lokalu „Alicja”), kupując abonamenty obiadowe po wyższej niż dotychczas, ale niewygórowanej cenie, ale też korzystają z sieci bufetów znajdujących się w uczelni, w tym także z oferty bufetowej wspomnianego lokalu.

A.P.: Jak układa się współpraca Działu Nauczania i Spraw Studenckich z Samorządem Studenckim?

E.M.: Bardzo dobrze. Prężnie działa Uczelniana Studencka Komisja Socjalna, działa Komisja Dyscyplinarna dla studentów (na szczęście doraźnie i oby jak najrzadziej). Liczba kół naukowych wzrosła do

szesnastu. Tradycyjnie przedstawiciele studentów wytypowani przez Samorząd uczestniczą w pracach ciał kolegialnych (Senat, Rady Wydziałów, Senacka Komisja ds. dydaktyki). W roku 2004 dodatkową aktywność musieli wykazać przy pracach nad nowym regulaminem studiów oraz regulaminem przyznawania świadczeń pomocy materialnej dla studentów.

A.P.: Na koniec naszej rozmowy życzymy młodzieży, stojącej u progu rekrutacji, jedynie słusznych wyborów. Tej już studiującej – zwiększonej aktywności na drodze studenckiej i spełnienia nadziei, że Resort zatroszczy się skuteczniej o ich los. Władze Uczelni, obciążone wieloma innymi troskami finansowymi, same nie sprostają. Dziękuję za rozmowę.

PIERWSZA WIELKANOC W PERSONALNEJ PARAFII AKADEMICKIEJ

Wydanie tygodnika „Niedziela” nr 6(611) z 6 lutego, gdzie na stronie VII zamieszczono „Wieści z parafii św. Ireneusza” pióra Aleksandra Walewskiego i refleksje ks. Andrzeja Przybylskiego, proboszcza pierwszej w Polsce personalnej parafii akademickiej (przypomnijmy z dumą – absolwenta kierunku Pedagogika naszej Uczelni) z kolędy w akademikach, skłoniła Redakcję do spotkania z Księdzem Andrzejem. To może niejako redaktorskie zadośćuczynienie Czytelnikom, że nie zdążyliśmy z wielkanocnymi życzeniami. Ale sercem byliśmy z naszymi Czytelnikami w te, jakże ważne, święta.

A.P.: Wielkanoc 2005 roku to pierwsze święta radosnego Zmartwychwstania Pańskiego w utworzonej niedawno częstochowskiej wspólnocie. Jak przebiegły?

Ks. A.P.: Dla nas najważniejsze przeżycia dotyczą zawsze Triduum Sacrum – trzech świętych dni, które dla ludzi wierzących są najpełniejszym udziałem w paschalnych tajemnicach Chrystusa. W Wielki Czwartek mamy w naszej auli akademickiej mszę Wieczerzy Pańskiej, podczas której kapłan, duszpasterz akademicki myje nogi studentom. To przepiękny gest jedności, a dla mnie niesamowite przypomnienie, że wszyscy wzajemnie mamy sobie służyć. Proszę sobie wyobrazić dwunastu studentów zdejmujących swoje adidas i wcielających się we współczesnych apostołów. Nie wiem też, czy jest gdzieś w Częstochowie taka wspólnota, która obwieszcza radość zmartwychwstania tańcem i śpiewem. Po sobotniej Wigilii Paschalnej blisko dwie godziny tańczyliśmy na cześć Chrystusa!

A.P.: Wspólnota ma już za sobą wiele ważnych wydarzeń.

Ks. A.P.: Rzeczywiście sporo się u nas dzieje, choć staramy się pracować bez rozgłosu i przesadnej reklamy. Spośród najważniejszych wydarzeń chciałbym wspomnieć jednak poświęcenie placu budowy naszego ośrodka i umieszczenie na tym placu kopii Krzyża Światowych Dni Młodzieży. Wielką niespodziankę sprawił nam Ojciec Przeor z Jasnej Góry przekazując wspólnocie wspaniałą ikonę Matki Bożej Jasnogórskiej i świecę apelową.

A.P.: Ośrodek posiada już trzy ważne znaki nawiązujące do symboliki VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie: krzyż, ikonę Maryi i świecę. O czym Ksiądz Proboszcz marzy w dalszej kolejności? Może słowo „marzy” nie jest zbyt fortunne, ale będąc gospodarzem parafii plany muszą do czasu realizacji stać się marzeniami, szczególnie gdy Personalna Parafia Akademicka pw. Św. Ireneusza BM nie może zbyt licznie liczyć na wsparcie finansowe parafian. Studenckie kieszenie są coraz bardziej puste.

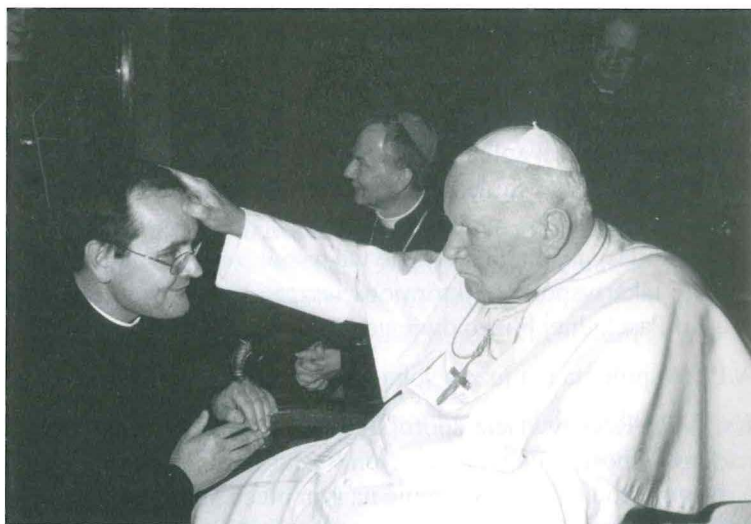
Ks. A.P.: Jeśli chodzi o marzenia, to nie dotyczą one w pierwszym rzędzie spraw finansowych. Marzy mi się cierpliwe i skuteczne tworzenie środowiska młodych ludzi otwartych na Prawdę, Miłość i Wiarę. Karol Wojtyła, mój niedościgły wzór duszpasterza akademickiego, zawsze podkreślał, że w naszej kapłańskiej pracy najważniejsi są ludzie. Jeśli podejmujemy jakieś dzieła materialne, to tylko ze względu na stworzenie przestrzeni na spotkanie Boga z ludźmi. Oczywiście specyfika naszej parafii sprawia, że nie możemy liczyć na finansowe wsparcie od studentów i dlatego, gdzie możemy, to szukamy ludzi, którzy rozumieją potrzebę podejmowania takich inicjatyw jak nasza.

A.P.: Zdanie Aleksandra Walewskiego, kończące jego „Wieści z parafii św. Ireneusza” było znamienne: *W samych akademikach mieszka bowiem ponad 2 tys. młodych ludzi i choćby ze względu na nich warto podjąć trud wznoszenia ośrodka, aby paradoksalnie nie stracili oni wiary, studiując w cieniu Jasnej Góry.* Wznoszenie ośrodka to nie tylko trud, ale konieczność zapewnienia środków na inwestycję. Redakcja „Niedzieli” przeznaczyła na ten cel swą nagrodę „Totus”, publikuje numer konta parafii. Na początku roku akademickiego w naszej Uczelni – a myślę, że było podobnie w innych – krążyły ulotki z adresem banku. Czy oddźwięk jest dla Księdza satysfakcjonujący? Deklaracje duchowego poparcia to jedno, a pieniądze na realizację inwestycji to druga, bardziej przyziemna, ale jakże nieodzowna „strona medalu”.

Ks. A.P.: Dla mnie to bardzo ważne, że ponad 150 pracowników publicznych wyższych uczelni Częstochowy poparło to co robimy. Dobrze jest wiedzieć, że są ludzie rozumiejący konieczność pracy z młodzieżą i tworzenia dla nich środowiska formacji i rozwoju. Jednak przyjmując deklaracje solidarności nie przeliczałem tego na pieniądze i wpływy na konto, dlatego nie czuję zawodu, czy braku satysfakcji. Wdzięczny jestem bardzo nauczycielom akademickim, którzy co miesiąc przekazują nam drobne kwoty, żeby pomóc choćby w małym zakresie. Pomoc jaką uzyskujemy nie pochodzi z jakiegoś jednego bogatego źródła, ale od wielu ludzi dobrej woli, którzy dzielą się sami nie mając za dużo. Wierzę jednak, że cały nasz ośrodek będzie się rozwijał trochę też według Bożej Opatrzności i dlatego ze spokojem patrzę w przyszłość, choć chciałoby się oczywiście mieć więcej pieniędzy i podgonić roboty.

A.P.: 12 grudnia 2004 roku był dla Księdza Proboszcza na pewno niezapomnianym dniem.

Ks. A.P.: Dziś, kiedy na świeżo mamy w pamięci te wszystkie wydarzenia związane ze śmiercią Jana Pawła II, ta data jest dla mnie jak ostatnie spotkanie z ojcem. Tego dnia na prywatnej audiencji w swojej bibliotece przyjął mnie Ojciec Święty. Był wtedy w wyjątkowo dobrej kondycji. Kiedy opowiadałem Mu o naszej parafii i o tym co robimy, widziałem w jego oczach wyjątkowe zainteresowanie. Krótkimi zdaniami dodawał mi otuchy i potwierdzał, że kierunek tego, co robimy, jest słuszny. Nigdy nie zapomnę Jego prostych słów: „Koniecznie pracujcie ze studentami i bądźcie blisko nich”, „Niech Bóg błogosławi na to budowanie”, „I to w Częstochowie jest taka parafia?!” Kiedy na koniec spotkania poprosiłem o błogosławieństwo, Jan Paweł II włożył na moją głowę swoje ręce i długo się modlił. Dziś ta chwila jest dla mnie ojcowskim błogosławieństwem na moje życie i inicjatywy, które w Kościele podejmuję, zwłaszcza w środowisku akademickim.



A.P.: A jakie ze spotkań z Papieżem uważa Ksiądz za szczególnie ważne dla pracy w środowisku akademickim?

Ks. A.P.: Kiedy zostałem duszpasterzem akademickim zostaliśmy poproszeni o wzięcie udziału w modlitwie różańcowej prowadzonej w łączności z Ojcem Świętym i studentami z różnych ośrodków akademickich. Było to możliwe dzięki połączeniom radiowym. Papież bardzo ciepło pozdrowił studentów z Częstochowy i prosił, abyśmy pamiętali, że uniwersytet i Kościół powinny iść wspólną drogą. Ojciec Święty powiedział też, że cieszy się, że studenci spotykają się w duszpasterstwie akademickim i że jest to dla Niego nadzieja na trwanie w wierności. To podkreślanie konieczności służebnego dialogu między wyższą uczelnią a Kościołem było dla mnie niesłychanie ważne. To, że Kościół potrzebuje uniwersytetu, a uniwersytet Kościoła nadaje sens mojej pracy w tym środowisku.

A.P.: W Wielką Sobotę, 26 marca 2005 r., środowisko akademickie Częstochowy zostało zaproszone na spotkanie Wielkanocne przez JE Biskupa Stanisława Nowaka, Metropolitę Diecezji Częstochowskiej. Jak liczna reprezentacja ludzi nauki uczestniczyła w tym roku w tradycyjnym już „Jajeczku u Biskupa”?

Ks. A.P.: Te spotkania nie mają jakiegoś bardzo szerokiego charakteru. Bardziej staramy się o reprezentatywność uczestników niż o ilość. Cieszę się, że w Wielką Sobotę na spotkaniu w Domu Biskupi mogli być obecni rektorzy Akademii Jana Długosza, Politechniki Częstochowskiej, Wyższej Szkoły Zarządzania, Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Turystyki oraz Instytutu Teologicznego, że oprócz przedstawicieli senatów, byli też inni pracownicy i studenci z różnych uczelni.

A.P.: Na koniec pozwolę sobie na iście „babskie” pytanie. Czy byli już pierwsze zapowiedzi w parafii akademickiej? Pierwszy ślub? Pierwszy chrzest?

Ks. A.P.: O tak, w księgach parafialnych mamy już odnotowanych 15 chrztów i 9 ślubów (oczywiście poprzedzonych zapowiedziami!). Brakuje nam jeszcze księgi zmarłych, ale żeby nie zapeszyć na razie nie zamierzam jej kupować. Śluby u nas są przepiękne, bardzo skromne, ale za to wyjątkową głęboką, bo albo biorą je członkowie naszej wspólnoty, którzy prowadzą dość głębokie życie duchowe, albo ludzie zagubieni, którym po wielu latach udało się uporządkować sprawy sakramentalności swojego związku. Zapewniam, że ci ostatni cieszą się również mocno ze swojego nawrócenia i uporządkowania swoich rodzinnych spraw z Panem Bogiem. Ponieważ małżeństwa to nasza specjalność, prowadzimy też ciekawe kursy przedmażeńskie, a ostatno przymierzamy się do kursu dla przyszłych teściów, bo coraz więcej młodych par ma kłopoty z rodzicami, którzy nie chcą pozwolić na opuszczenie przez nich rodzinnych domów.

A.P.: Dziękując za rozmowę życzę Księdzu Proboszczowi nieustannego optymizmu, z którym łatwiej ponosić trudy posługi kapłańskiej, ale i przyjaźnie otwierać serca młodych. Szczęść Boże.

*Z Ks. Andrzejem Przybylskim
rozmawiała w dniu 4 kwietnia 2005 roku
Anna Pietrzyk*

Zaduma

W mokrym piasku odciskasz stopy drogi w nieznane.
Liczysz kładące się jedną po drugiej fale.
W ich szumie szukasz rytmów mijających dni.
W zwinnych lotach stada morskich ptaków, wypatrujesz siebie
poszukującego w tłumie pożywienia do trwania.
Ciskasz kamieniem w szarozieloną morską czeluść.
Patrzysz na kamień jak na myśl rzuconą do bezmiernego tygla codziennych spraw.
Stoisz na pustej dzikiej plaży.
W zadumie znowu odszukujesz siebie,
w tej niekończącej się walce z powiewami różnych wiatrów.
Nie jesteś pierwszym.
Nie jesteś jeszcze ostatnim.
Jak po kamienistym, wysokim, niskim, piaszczystym brzegu
przelewająca się woda, mijają wypełnione codziennością dni.
Krótsze, dłuższe, wyższe, niższe fale odpływają niczym Twoje życie.
Wsluchujesz się w szept wody.
Jak długo starczy sił.
Jak długo, długo, długo ...
I – pryska chwila zadumy.
Rozpaczliwy krzyk mowy wyrwa z błokiego snu spokoju.
Przerzucasz kolejną kartkę kalendarza.
A jednak morze jest silniejsze i wieczne.

Jerzy Mizgalski

WYMIARY PODRÓŻY

11 marca w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie odbył się wernisaż, na którym nasza artystka ad. Katarzyna Winczek prezentowała „Graficzne pejzaże przeszłości”. Goście pozostawali pod wrażeniem bogactwa i różnorodności prac, ich artyzmu, no i – nie da się ukryć – wykwintnej oprawy spotkania.



By przybliżyć postać artystki i jej twórcze realizacje posłużymy się tekstem Piotra Głowackiego, który otwiera katalog.

„W 1998 pisałem w katalogu Katarzyny Winczek, iż jej twórczość opiewa bezwzględność czasu. Rozmawiając teraz z autorką uświadamiamy sobie, jakie przemiany zaszły w sztuce od tamtej chwili. Do refleksji tej należy także konstatacja o zwracaniu się artystów do analizy komunikacyjnych warstw sztuki. Zgodnie zauważamy, że w Częstochowie nie możemy oglądać przejawów realizacji najnowszych strategii artystycznych w tym ostatnio lansowanej – wysoce emocjonującej i szokującej – sztuki krytycznej czy z obszaru malarstwa – grupy *Ładnie*. W pewnym momencie kontekst wypowiedzianych zdań spowodował pojawienie się pytania autorki o odpowiedniość (nowoczesność) własnej propozycji artystycznej...

Rozmowa zesłała na wyjaśnienia artystki dotyczące wykorzystywania poprzez graficzne przetwarzanie starych map. Gdy analizowała ich układ ikoniczny okazywało się, że może się czuć twórcą współczesnym i nowoczesnym, gdyż inspirujące ją w wykreśkach topograficznych rozmieszczenie pól przedstawień, okazuje się być odwzorowane wprost w układzie ikon komputera. Jest to frapujące i zaskakujące spostrzeżenie na ile linia innowacji geniuszu ludzkiego asymiluje wszystkie wcześniejsze odkrycia. Wykorzystywanie w wysokich technologiach całego do dorobku człowieka, czyni go tym samym stale aktualnym i nowym.

O ile we wcześniejszych pracach Katarzyna Winczek większą uwagę przykładła do pojedynczych przedmiotów, teraz koncentruje się bardziej na szerokim, niemalże panoramicznym planie, unosząc horyzont w górę. Jest to wynik podróży; realnych i imaginacyjnych. Podobnie jak zainteresowanie mapami. Skoro już pojawiła się potrzeba udowodnienia sobie przez autorkę przedstawiania charakteru jej sztuki do klimatu współczesności, znajdujemy tego warunek sine qua non. Jest nim dążenie do mistrzostwa formalnego.

Inną wątpliwością twórczą, która się wyłoniła w trakcie tej wymiany zdań, była niepewność co do może zbyt oczywistej warstwy tematycznej w porównaniu z niezwykle wręcz możliwościami wizualnymi mediów nowych dyscyplin sztuki takich jak video, instalacje i obiekty. Jak się zdaje argumentowałem, co neutralizowało zarzut, w sztuce nie ma tematów banalnych. Skoro zatem spełniony jest w przypadku tej autorki warunek warsztatowej jakości, dającej efekt przekonującej sugestii i ciekawych plastycznie rozwiązań, to temat zyskuje na wartości. Artystka uniknęła zatem zagrożeń w rodzaju naiwnego rejestrowania lub estetyzującego stylizowania.



Miejska Galeria Sztuki
w Częstochowie

zaprasza na wystawę

Katarzyny Winczek

**„Graficzne
pejzaże przeszłości”**

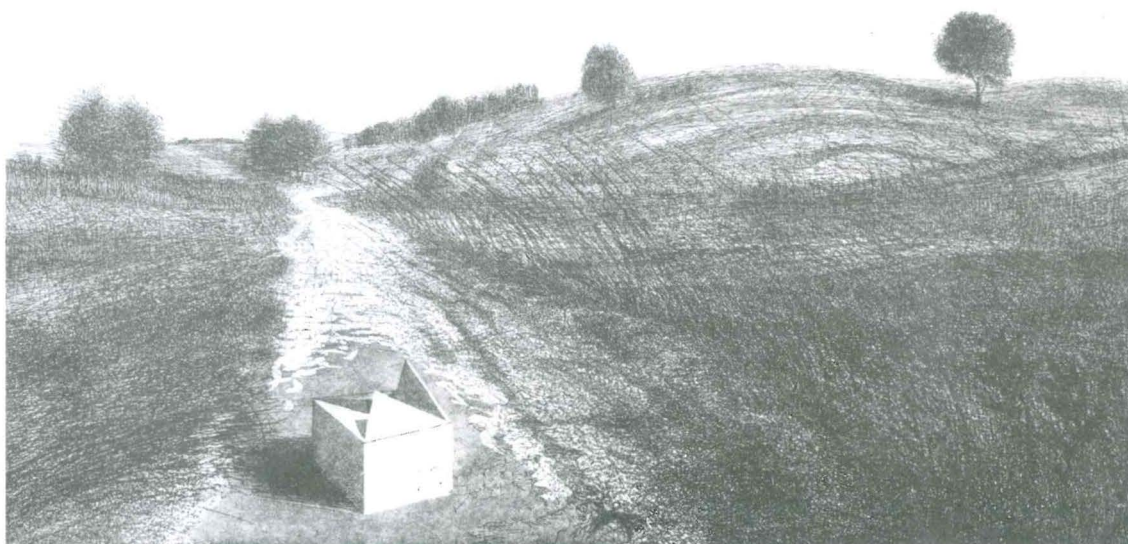
w dniu 11.03.2005 r. o godz. 18.⁰⁰

Wystawa czynna codziennie od 12.03 - 03.04 2005 r.
w godzinach 10.³⁰ - 18.⁰⁰

Miejska Galeria Sztuki, 42-200 Częstochowa Aleja NMP 64, tel. 034/324 40 57, e-mail: mgsl@wp.pl www.galeria.czel.pl

A tematem grafik Katarzyny Winczek jest obszar nieuchwytnej granicy między przeszłością, trwaniem i niebytem, nocą i światłem. Historyczny wykres dawnych ziem i miast, uzupełnią symboliczne pełne poetyckiej metaforyczności papierowe łódki i samoloty, a także najbardziej bogate znaczeniowo koperty.

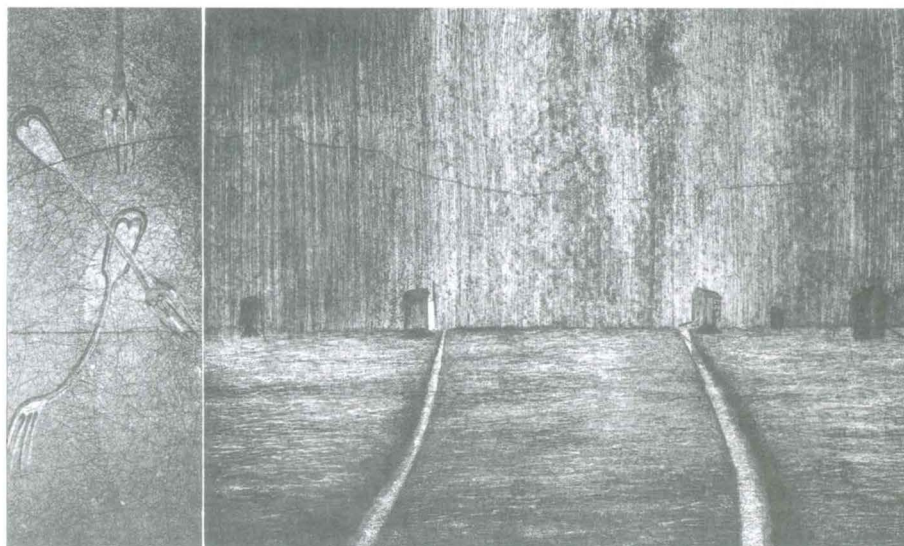
Oddawany w przedstawieniach obszar graficzny usiany jest (jak w przypadku prawdziwej granicy) naturalnymi przeszkodami. W warstwie podłoża poddany został operacji zacierania granic materiału twórczego. Artystka bowiem retuszuje odpowiednio stare fotografie rodzinne, czy prawdziwe mapy. Stąd odnosimy wrażenie malarskiego waloru prac.



Zabieg ten to kolejny czynnik niejako samousprawiedliwienia przez autorkę potrzeby współczesnej natury swojej twórczości. Chodzi o grę bardziej nowego medium z tradycyjnymi środkami ekspresji. Przez co już nie tak jednoznaczne grafiki nabierają nowych cech atrakcyjności wyrazowej. A ich forma staje się jedną z adekwatnych wersji nowoczesnych strategii artystycznego języka wizualnego.

W grafikach Katarzyny Winczek nie znajdziemy możliwości prostych identyfikacji. Być może snuje się w nich nieścisły rodzaj kultu przodków i ich form trwania. Odeszły z nich motywy czerpane z dawnych mistrzów sztuki. Postawa artystki ma w sobie coś z działań maga wędrującego w czasie i przestrzeni, który demonstruje nam ich wielowymiarową strukturę. Potencjał beczasowego statusu sztuki pozwala uruchomić sugestywne iluzje i podtrzymywać – majaczące w pamięci – sentymentalne chwile.

Czujemy w atmosferze coś zapraszającego nas do odkrywania miejsc kolejnych utopii onirycznych obszarów.”



WAŻNE PRZYTOCZENIA REDAKCJI FORUM AKADEMICKIEGO

Rada zamiast Komitetu

Na mocy ustawy o zasadach finansowania nauki Rada Nauki zastąpiła istniejący od 1991 r. Komitet Badań Naukowych. Rada liczy 70 osób, powołanych przez ministra nauki i informatyzacji. 17 lutego, podczas pierwszego posiedzenia nowego organu, prof. Michał Kleiber wręczył nominacje członkom Rady oraz powołał jej przewodniczącego i wiceprzewodniczących. Rada ukonstytuowała się tworząc komitet, dwie komisje i zespół odwoławczy. Zasady działania Rady reguluje specjalny regulamin. Minister nauki ma prawo powoływać dodatkowe zespoły doradcze, specjalistyczne i interdyscyplinarne, zespoły robocze oraz zespół ds. obronności. Podczas pierwszego posiedzenia Rady minister Kleiber zapewnił, że jej opinie będą kluczowe przy formułowaniu zasad polityki naukowej i podejmowaniu decyzji o finansowaniu projektów badawczych.

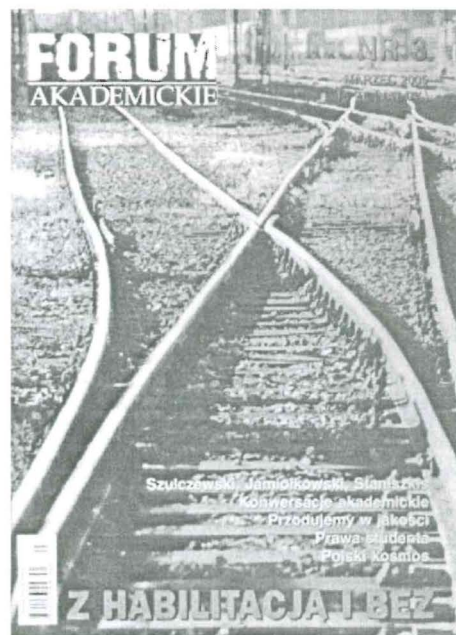
Przewodniczącym Rady Nauki został **prof. Michał Szulczewski**, który jednocześnie pełni funkcję przewodniczącego Komitetu Polityki Naukowej i Naukowo-Technicznej. Wiceprzewodniczącymi Rady zostali: **prof. Tomasz Jasiński**, który jest także przewodniczącym Komisji Badań na rzecz Rozwoju Nauki, oraz **prof. Krzysztof J. Kurzydłowski**, który jednocześnie kieruje pracami Komisji Badań na rzecz Rozwoju Gospodarki.

W skład Komitetu Polityki Naukowej i Naukowo-Technicznej, oprócz przewodniczącego wchodzi: **Krzysztof Jajuga, Andrzej Jeleński, Marcin Kamiński, Stefan Malepszy, Bogdan Marciniak, Tadeusz Marek, Maciej Pawlik, Józef Spalek, Jan Węglarz i Maciej Żylicz**. To właśnie ten organ Rady ma największe znaczenie. Będzie on bowiem tworzył zasady krajowego programu ramowego, czyli zadecyduje, jakie obszary badań będą najlepiej finansowane. Zdaniem ministra Kleibera, są dwa rodzaje priorytetów: dyscypliny najważniejsze dla rozwoju kraju, zgrupowane w kategoriach BIO, INFO i TECHNO oraz dyscypliny, w których odnosimy największe sukcesy na arenie międzynarodowej, np. astronomia i archeologia, oraz dziedziny ważne dla kultury i tożsamości narodowej.

Komisję Badań na rzecz Rozwoju Nauki, oprócz przewodniczącego tworzą: **Maciej Zabel** (wiceprzewodniczący), **Andrzej Białynicki-Birula, Czesław Cempel, Andrzej Członkowski, Lechosław Dworak, Łucja Fornal, Zbigniew Galus, Roman Hauser, Marek Hetmańczyk, Andrzej Jerzmanowski, Michał Karoński, Zofia Kędzior, Henryk Koroniak, Andrzej Kostrzewski, Marek Lewandowski, Krzysztof Marlicz, Dariusz Mikielwicz, Wojciech Nawrocik, Ryszard Nycz, Marian Szamatowicz, Andrzej Szczepański, Marek Świtoński, January Weiner, Tomasz Węclawski, Józef Woźniak, Janusz Ziółkowski i Waldemar Żukowski**.

W skład Komisji Badań na rzecz Rozwoju Gospodarki, oprócz przewodniczącego, wchodzi: **Henryk Górecki** (wiceprzewodniczący), **Stanisław Białousz, Marian Bartnicki, Lesław Brunarski, Andrzej Burghardt, Eugeniusz Butruk, Zbigniew Florjańczyk, Adam Góral, Krzysztof Haberk, Włodzimierz Janke, Andrzej Libik, Krzysztof Marchelek, Bolesław Mazurek, Jerzy Merkisz, Zbigniew Nowacki, Marek Nowicki, Krzysztof Pietraszkiewicz, Wojciech Przetakiewicz, Eugeniusz Ratajczyk, Stanisław Słupek, Zbigniew Smalko, Ludomir Ślusarski, Eugeniusz Świtoński, Jan Taler i Władysław Torbic**.

Zespół Odwoławczy tworzą: **Stefan Wrona** (przewodniczący), **Jerzy Drozd, Stanisław Piechota, Antoni Sulek i Andrzej Świerniak**.



Przejęciowy kryzys ustawowy

W pracach sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży nad projektem *Prawa o szkolnictwie wyższym* doszło do poważnego kryzysu. 2 marca z dalszego uczestnictwa w pracach komisji zrezygnował prof. Jerzy Woźnicki, przewodniczący prezydenckiego zespołu ds. ustawy, a także prof. Mirosław Zdanowski, przewodniczący Stowarzyszenia Rektorów i Założycieli Uczelni Niepaństwowych. Poparcie dla projektu i swoich przedstawicieli w komisji wycofała również Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Stało się tak na skutek odrzucenia przez komisję – na wniosek posła Antoniego Stryjewskiego z koła poselskiego Ruch Katolicko-Narodowy – zapisu przyznającego osobowość prawną dwóm konferencjom rektorów – KRASP i KRZSW. – *To nie do przyjęcia. Odmówiono nam podstawowego prawa* – mówi prof. Woźnicki. Komisja nie zgodziła się też na wykreślenie przyjętego wcześniej zapisu, zezwalającego na odwołanie rektora przez ministra edukacji „w przypadku gdy toczy się przeciwko niemu postępowanie karne” bądź uzupełnienie tego zapisu o sformułowanie „z oskarżenia publicznego za przestępstwo umyślne”. Rektorzy obawiali się, że przyjęty zapis może pozwolić na odwołanie przez władze w przyszłości niewygodnych rektorów.

Kryzys został jednak zażegnany. 9 marca, z inicjatywy Włodzimierza Cimoszewicza, marszałka Sejmu, odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli przedstawiciele wszystkich najważniejszych instytucji działających w obszarze szkolnictwa wyższego. Zdecydowano, że zostaną przywrócone wcześniejsze zapisy uzgodnione w podkomisji (projekt z 15 grudnia 2004). Ustalono też stanowiska w innych kwestiach. Przyjęto m.in. jako obowiązującą zasadę dwuetatowości i rozszerzono możliwość mianowania również na adiunktów. Ustalono także harmonogram prac nad ustawą. Trzecie czytanie projektu powinno odbyć się w pierwszej połowie maja, a ostateczne uchwalenie ustawy – już po poprawkach Senatu – w pierwszej połowie czerwca.

W związku z osiągniętym kompromisem wycofane zostały wcześniejsze rezygnacje, a komisja przystąpiła do dalszych prac w pełnym składzie.

Forum Akademickie nr 3 (2005), s. 6

Zausznik

Niepozornej postury,
A nic bez tej figury.

Wyborca

Co naiwnemu po rozumie,
Jak zeń korzystać nie umie?

Napiętnowany

Nie był przeciw, ani za,
Ale swoją teczkę ma.

Zbigniew Grzędzielski

UWAŻNIE PRZECZYTAĆ KSIĄŻKĘ

Dnia 8 marca br. w galerii Biblioteki Głównej Akademii im. Jana Długosza otwarto kolejną, jakże interesującą i ciekawą, wystawę – *Materia książki*, zorganizowaną przez doświadczonych bibliotekarzy mgr Gabriellę Kieloch i mgr Teresę Kulisiewicz oraz pracowników innych jednostek naszej Akademii ad. Jacka Łydzbę (Instytut Plastyki) i dr Elżbietę Wróbel (Instytut Filologii Polskiej), która napisała wstęp do katalogu. Organizatorom towarzyszyło pytanie, czym jest książka, jak ewoluowała i co decyduje o jej niepowtarzalności. Dzięki temu odbywamy podróż w czasie i przestrzeni, a współczesność to prace studentów oraz pracowników Instytutu Plastyki

Najpierw była dziwna roślina z rodziny półtrawiających, którą starożytni Egipcjanie nazwali papirusem i wytwarzali z grubych, kilkumetrowych łodyg długie zwoje, tworząc jedną z pierwszych form książki.



Tak rozpoczyna swą opowieść Elżbieta Wróbel. Autorka przypomina momenty ważne



w dziejach książki: odkrycie papieru, wspaniałe zdobione kodeksy w średniowiecznej Europie (nad książką pracowali wówczas: kaligraf, rubrykator, iluminator, miniaturzysta, ligator), ruchoma czcionka Gutenberga, XIX wiek – masowa produkcja i jednoczesne pojawienie się książki artystycznej: prerafaelici i działalność Wyspiańskiego. Organizatorzy proponują jeszcze jedną podróż. Podróż indywidualną, która wyznacza rolę książki w życiu każdego człowieka:

Mamy swoje ulubione książki, ba, nawet książki życia, książki ukochane, sentymentalne książki dzieciństwa oraz książki, których nigdy nie udało nam się przeczytać do końca.

Można by powiedzieć: „na początku było słowo”, choć należałoby raczej nieco zmodyfikować tę frazę: „na początku był tekst, który ktoś chciał przekazać Innemu”. Autorzy wystawy skupiają się na tytułowej materii, sposobie wyrażenia i technice do tego wykorzystanej. Przekonują, że podczas gdy odbiorca zmienia się pod wpływem treści czytanej książki, materia przechowuje ślad swego czytelnika: odciski jego palców, notatki, zapach, włosy, czasami zapomnianą widokówkę, która miała posłużyć jako zakładka. Współcześni artyści – nauczyciele i studenci Akademii przypominają, że materia jest TEKSTEM i od niej niejednokrotnie zależy znaczenie książki.



Zobaczmy więc papirus, zdjęcia starych ręcznie pisanych ksiąg, ozdobnych opraw, projekt okładek, współczesne ilustracje Agnieszki Żmudzińskiej i Marty Baryczki. Na wystawie oprócz form tradycyj-



nym, choć wyróżniających się spośród „świata wysokiego nakładu” swoją estetyką, artyzmem, odnajdziemy „książki” niezwykle, niepowtarzalne. Artyści poza papierem korzystają z drewna (Dorota Markiewicz, Marta Powązka), liści (Aleksandra Remer), skóry (Magdalena Piwońska), materiału (Dominika Respondek), celuloidowych kartek zanurzonych w wodzie, przez które prześwieca portret autora. Znajdziemy tu również książkę tworzoną na własne potrzeby, czyli notatki z wykładów (*Historia sztuki* Anety Łękańskiej), prześwitujące krążki papieru wzruszające swoją nie-
trwałością, dlatego pewnie zamknięte w pus-

ce (*Kruche marzenia* Sylwia Perczak), tekst zapisany na porcelanowym talerzu (*Porcelana* Magorzata Okrzesik) czy poduszce (*Śpiąca królewna* Dagmara Opelt). Ale pojawiły się też książki zupełnie pozbawione liter, których materia stała się jedynym tekstem do odczytania; wykorzystują one obraz: *Wędrówki po lesie* Michała Urbańczyka, tu kartki zbudowane z kory zawierają jedynie znaki, jakie możemy spotkać na wycieczce — np. oznaczenie szlaku, czy wprowadzają nowy typ alfabetu jak np. *Igły i szpilki* Anny Puczyńskiej. Pojawia się *Pamiętnik dzieciństwa* Anety Kozak — szufla-



da pełna zabawek, pieluch, recept..., czy w podobnej konwencji *Przygody pluszowego misia* Moniki Pluskoty. Ciekawym doświadczeniem jest również praca Jacka Łydzby, jednego z pomysłodawców i organizatorów tej wystawy, *Książka nieistniejąca*; bez tekstu z powycinanymi fragmentami, gdy jednak każde odwrócenie kolorowej kartki tworzy inną konstelację. Tak powstała książka „momentalna”, bo istniejąca jedynie w chwili jednorazowego aktu oglądania.

Nie sposób wspomnieć o wszystkich pracach. Autorzy stworzyli metafory książek już istniejących lub zaproponowali swoje odczytania i pomysły związane z materia. Uważny widz odnajdzie tu współczesną teorię palimpsestowości tekstu (zwłaszcza celuloidowe prace Agnieszki Niemczyk i Ryszarda Czopa). Wystawa zachwyca swoją pomysłowością i zachęca do bardziej uważnego czytania.

Joanna Warońska

Fot. Iwona Mielczarek, Teresa Kulisiewicz

DIALOG DWÓCH KULTUR



Stowarzyszenie Naukowo-Kulturalne w Europie Środkowej i Wschodniej www.gfps.pl, info@gfps.pl w porozumieniu z Instytutem Filologii Obcych Akademii im J. Długosza w Częstochowie oraz Erasmus Student Network Politechnika Częstochowska zorganizowało 9 marca 2005r. w Akademii im Jana Długosza spotkanie naukowo-dydaktyczne pn. „POLSKA – NIEMCY. DIALOG DWÓCH KULTUR”.

Zaproponowano ciekawy program:

- Prezentacja GFPS – POLSKA – Stowarzyszenia Naukowo-Kulturalnego w Europie Środkowej i Wschodniej,
- Prezentacja Erasmus Network Politechniki Częstochowskiej,
- Współpraca miasta Częstochowy z partnerami z Niemiec mgr Anna Pawłowska, Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu Miasta,
- Odczyty naukowo-dydaktyczne:
 - dr Mieczysława Materniak – „Multikulturowy dialog na przykładzie projektu Creative Dialogues”
 - dr Joanna Ławnikowska-Koper – „Obraz kobiet (i jej społeczne role) w literaturze niemieckiej”
 - dr Hanna Kaczmarek – „O językowych powinowactwach języków polskiego i niemieckiego”
 - dr Zbigniew Wieczorek – „Komunikacja międzykulturowa – przełom dwóch światów”
 - Katarzyna Sikora – „Wynalazki z Saksonii, które odmieniły nasze życie”
 - Andrzej Gorzelańczyk – „Struktura i rozwój demograficzny społeczności niemieckiej”

Realizacja spotkania możliwa była dzięki wsparciu finansowemu Fundacji R. Boscha. Głównym celem przedsięwzięcia było propagowanie idei i działalności organizacji studenckich o zasięgu międzynarodowym, aktywizacja studentów uczelni częstochowskich oraz zacieśnienie relacji studentów poszczególnymi kwestiami dotyczącymi Niemiec, które zostały poruszone w odczytach.

Korzystając z okazji wyjaśnijmy, iż GFPS – Polska wraz ze stowarzyszeniami partnerskimi z Niemiec i Czech poprzez organizowanie pobytów stypendialnych, kursów językowych, seminariów, konferencji zajmuje się szeroko rozumianą naukowo-kulturalną współpracą pomiędzy naszymi krajami. Stowarzyszenie jest organizacją „non-profit”, a praca jej członków i sympatyków ma charakter społeczny.

W imieniu Częstochowskiej grupy lokalnej GFPS – Polska zaproszenia na spotkanie wystosowała Joanna Szczepanik, absolwentka pedagogiki społecznej i terapii pedagogicznej, a obecnie studentka IV roku poradnictwa zawodowego. Oto przykład, że mamy ambitnych studentów i o szerokich zainteresowaniach.

Pokreślić też chcemy, że dwaj ostatni prelegenci (A. Gorzelańczyk i K. Sikora) to absolwenci naszego kierunku: Filologia, specjalność: Filologia germańska, obecnie studiujący w Technicznym Uniwersytecie w Dreźnie. W dniach od 21.02. do 1.04. odbywali praktykę w IFO. Dopełnijmy informacje prezentując pozostałych prelegentów. Panie dr M. Materniak, dr H. Kaczmarek, dr Joanna Ławnikowska-Koper są adiunktami w Instytucie Filologii Obcych, a dr Z. Wieczorek – adiunktem w Instytucie Pedagogiki AJD.

Przestroga

Nie będzie ostoją na trudne czasy,
Kto własnej tylko pilnuje „kasy”.

Zbigniew Grzędzielski

PARTNERSKIE DEBATY

W dn. 04-07.03.2004 odbyło się kolejne spotkanie grupy partnerskiej projektu „Creative Dialogues”. Miejscem spotkania był tym razem Kraków, a jego organizatorem dr Mieczysław Materniak z Instytutu Filologii Obcych Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Podczas spotkania członkowie grupy partnerskiej przedyskutowali wszystkie materiały, opracowane w ramach przydzielonych zadań (teoretyczne podłoże koncepcji story line, moduł „Our street”, moduł „Eine Reise machen”), oraz dokonali ich ewaluacji w celu przygotowania ww. materiałów do prezentacji na stronie internetowej projektu <http://www.creativedialogues.lern-netz.de>. Podczas spotkania dokonano również ostatecznej koordynacji mobilności studentów, przewidzianej w programie projektu „Creative Dialogues”.

W kwietniu 2004 zostały przeprowadzone zaplanowane akcje mobilności. W ich ramach 4 studentki ówczesnego II roku filologii germańskiej naszej Uczelni wyjechały do Niemiec. Przed wyjazdem studentki przewidziane do uczestnictwa w akcjach mobilności wypróbowały moduł „Eine Reise machen”, przewidziany na potrzeby nauczania języka niemieckiego, w Szkole Podstawowej Nr 14 w Częstochowie. Podczas tygodniowych pobytów w Niemczech 2 studentki prowadziły w szkołach niemieckich obserwację i ewaluację modułu „Our street”, natomiast 2 pozostałe wypróbowały moduł „Eine Reise machen” z grupą uczniów pochodzenia obcego, dla których język niemiecki jest językiem drugim.

Kolejne spotkanie grupy partnerskiej odbyło się w Londynie w dniach 09–12.09.2004 r. Podczas spotkania przedyskutowano wyniki prac zrealizowanych w pierwszym roku projektu i zaplanowano kolejne kroki, w tym kolejne akcje mobilności. Ustalono również, że w drugim roku projektu tematem wiodącym dla kolejnych opracowywanych modułów story line będzie temat: „Hotel w zamku”. W kolejnych miesiącach prowadzone były prace nad modułami takiego typu. Dr Mieczysław Materniak, wspólnie z 3 studentkami III roku filologii germańskiej, opracowała moduł na potrzeby języka niemieckiego pod tytułem „Schlosshotel”. Elementy tego modułu zostały wypróbowane w Gimnazjum Nr 5 w Częstochowie. W lutym 2005 moduł „Schlosshotel” został w całości zrealizowany w szkole niemieckiej przez 2 studentki III roku filologii germańskiej naszej Uczelni podczas kolejnych tygodniowych akcji mobilności. Po raz kolejny był to projekt realizowany z grupą uczniów pochodzenia obcego. W maju planowana jest jeszcze jedna akcja mobilności na terenie Niemiec. Jej uczestnikiem będzie jedna studentka III roku filologii germańskiej.



*Na fotografiach pierwsza próba przeprowadzenia modułu „Schlosshotel” (elementy) w dniu 10.02.2005 r., które przeprowadziły studentki III roku filologii germańskiej: Elwira Waszczyk, Katarzyna Pawełczyk, Monika Plutecka w Gimnazjum nr 5, w klasie mgr Urszuli Pokarmisz.
(fot. ze zbiorów M. Materniak)*

PRZENIESIENI NAD MODRY DUNAJ

Goście wieczoru 9 marca 2005 r., uczestniczący w spotkaniu w Gaude Mater, dzięki naszej Pani Profesor Instytutu Filologii Polskiej poczuli się jakoby przeniesieni nad piękny, modry Dunaj... i to w minionej epoce. Z dużą gawędziarską swadą, a równocześnie imponującą znajomością przedmiotu prof. dr hab. Elżbieta Hurnik przenosiła nas w świat wiedeńskich sal balowych, gdzie królował walc, w scenie tętniących życiem towarzyskim kawiarenek wiedeńskich, gdzie szukali schronienia także ci spragnieni samotności w tłu-



doty i wspinała muzyka, którą otworzyli i zamknęli spotkanie znani już bywalcom wieczorów z Elżbietą Hurnik Robert Gawroński z Instytutu Muzyki i Cezary Saneczki, znakomity duet fortepianowy. W klimat wieczoru wprowadzili walcem Straussa „Nad pięknym modrym Dunajem”, a zwieńczyli spotkanie bravurowo wykonaną Rapsodią węgierską Liszt. Ach, jak oni grali! Druga część spotkania upłynęła przy wiedeńskiej kawie, serwowanej w przepięknej porcelanie, przepysznych ciasteczkach i chłodzącym po emocjach wieczoru winie.



mie, mowa była o kobietach z tamtej epoki. Dużo było przytoczeń literaturowych w wykonaniu studentki III roku Filologii Polskiej Karoliny Hałaczkiej, były opowieści, aneg-



Skorumpowany

Uwstecznił się etycznie,
Lecz dojrzał politycznie.

Zbigniew Grzędziński

KALENDARZ TRWALSZY NIŻ ROK

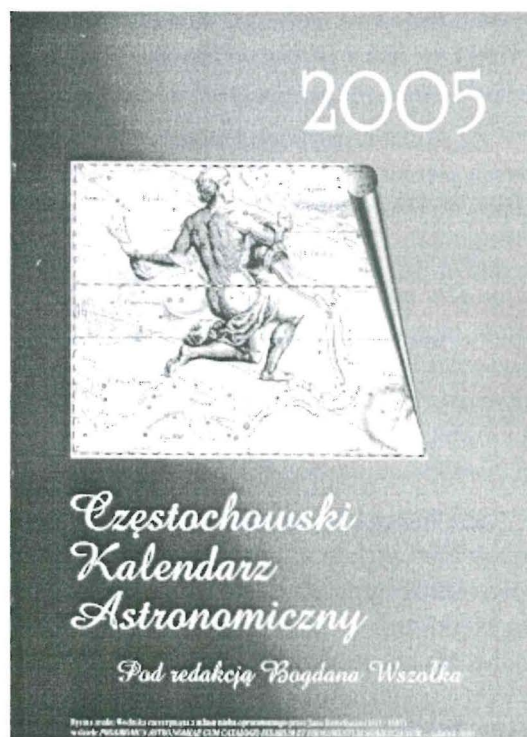
W połowie marca w centralnych punktach miasta dało się zauważyć lawinową wyprzedaż kalendarzy na rok 2005. Za 4 złote proponowano kalendarze Teno (których cena w przededniu roku kształtowała się powyżej dwudziestu), dodatkowo oferując gratis kalendarze kulinarne, bogate w atrakcyjne przepisy i smakowicie wyglądające fotografie potraw. Na wyprzedaży oferowano towar z pewnością poniżej kosztów produkcji, ale „lepszy rydz niż nic”. O tej porze roku zazwyczaj każdy zaopatrzony jest w kalendarz, a ten ma charakter przemijający. Nie wszystkie jednak. Redakcja na przykład gromadzi w archiwum kalendarze wydawane przez naszą Uczelnię. Coroczna wkładka zawiera informację o Uczelni, a więc dokumentuje jej rozwój, zapisuje jej historię. Ale nie o nich dzisiaj chcemy pisać. W połowie marca wyróżnieni zostaliśmy upominkiem w postaci *Częstochowskiego Kalendarza Astronomicznego* pod redakcją Bogdana Wszółka, adiunkta z Instytutu Fizyki AJD. Wyróżnieni – bo nakład tej publikacji, o którą zadbało Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie i Dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, finansujący ze środków Wydziału wydanie, wynosił zaledwie 80 egzemplarzy. To mało, nawet biorąc pod uwagę ograniczony krąg zainteresowanych wiedzą astronomiczną. Nie dla każdego jest czytelne np. przeliczenie średniej doby słonecznej na 1.0027379035 średnich dob gwiazdowych, doby juliańskiej równej „2453370,5 + d + część dnia, licząc od godziny O UT”. Dla laika – czarna magia! Ale krąg miłośników astronomii w Częstochowie szybko wzrasta, a odbiciem tego zjawiska jest aktywność Sekcji Astronomicznej Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego (SACTN). Nota bene kalendarz w znacznej mierze został opracowany w ramach działalności tejże sekcji. Autorami przyczynków są: Jan Bieleninik, Barbara Kulesza-Żydzik, Artur Leśniczek, Marcel Łapaj, Marek Nowak, Paweł Papaj, Marek Węgrzowiec, Agnieszka Wszółek, Magdalena Wszółek, Bogdan Wszółek.

Kalendarz ma strukturę trzyczęściową. Część pierwsza – tabelaryczna – jest adresowana do znawców sztuki, a raczej wiedzy astronomicznej, ale i laika mogą zainteresować pomieszczone tabele wschodów, górowań i zachodów Słońca i Księżyca w Częstochowie. Część druga – dydaktyczno-informacyjna zawiera cztery rozdziały, z których starszym czytelnikom polecalibyśmy rozdział *Astronomiczne A – Z*, a młodszym, którzy jeszcze stoją przed problemem wyboru kierunku studiów – rozdział *Wypowiedzi o studiowaniu astronomii*. W części trzeciej pomieszczono artykuły popularnonaukowe.

Kalendarz otwiera fragment myśli Mikołaja Kopernika, zaczerpnięty z Księgi pierwszej dzieła *O obrotach ciał niebieskich*, w tłumaczeniu M. Brożka. Przytoczymy go, polecając wnikliwej lekturze szczególnie ostatni akapit.

Spółród licznych i różnorodnych sztuk i nauk, budzących w nas zainteresowanie i będących dla umysłów ludzkich pokarmem, tym – według mego zdania – przede wszystkim poświęcać się należy i te z największym uprawiać zapalem, które obracają się w kręgu rzeczy najpiękniejszych i najbardziej godnych poznania. Takimi zaś są nauki, które zajmują się cudownymi obrotami we Wszechświecie i biegami gwiazd, ich rozmiarami i odległościami, ich wschodem i zachodem oraz przyczynami wszystkich innych zjawisk na niebie, a w końcu wyjaśniają cały układ świata. A cóż piękniejszego nad niebo, które przecież ogarnia wszystko, co piękne?

[...] A zatem, jeżeli godność nauk mamy oceniać według ich przedmiotów, to bez porównania najprzedniejszą z nich będzie ta, którą jedni nazywają astronomią, inni astrologią, a wielu z dawniejszych szczytem matematyki. I nic dziwnego, skoro ta właśnie nauka, będąca głową sztuk wyzwolonych i najbardziej godna



człowieka wolnego, opiera się na wszystkich niemal działach matematyki; arytmetyka, geometria, optyka, geodezja, mechanika i jeśli są jeszcze jakieś inne – wszystkie się na nią składają.

A skoro zdaniem wszystkich nauk szlachetnych jest odciągnąć człowieka od zła i kierować jego umysł ku większej doskonałości, to ta nauka, oprócz niepojętej rozkoszy umysłu, sprawić to może w pełniejszej mierze niż inne. Któż bowiem zgłębiając te rzeczy i widząc, jak wszystko w nich ustanowione jest w najlepszym ładu i boską kierowane wolą, nie wzniesie się na wyżyny cnoty przez pilne ich rozważanie i stałą jakby zażyłość z nimi i nie będzie podziwiał Stwórcy wszechrzeczy, w którym się mieści całe szczęście i wszelkie dobro? [...] Ale ta boska raczej nie ludzka nauka, zgłębiająca się w rzeczy najwznioślejsze, nie jest pozbawiona trudności [...]

Ze słowa wstępnego Bogdana Wszółka, Redaktora naukowego kalendarza, wybraliśmy do przytoczenia pierwszy akapit, który mówi o motywach powstania kalendarza, a także zdradza plany, sugerując „z pewną nieśmiałością” Władzom Akademii kontynuowanie inicjatywy:

Zjawisko przejściu Wenus przed tarczą Słońca w dniu 8 czerwca 2004 roku zachwyciło wielu częstochowian. Dla mnie było dodatkowo okazją dla lepszego rozpoznania zainteresowań astronomią w Częstochowie i stało się silnym bodźcem do stworzenia niniejszego kalendarza. Dodatkową motywację do pracy nad kalendarzem astronomicznym adresowanym do środowiska częstochowskiego otrzymałem z chwilą, gdy moja uczelnia macierzysta uzyskała status Akademii. Wydawany przez Akademię regularny periodyk w postaci kalendarza astronomicznego mógłby nie tylko odmierzać lata jej wzrastającej rangi, ale włączyć ją do grona ośrodków legitymujących się świadomością potrzeby szerzenia wiedzy astronomicznej w społeczeństwie.

Jest jeszcze jeden element w kalendarzu, który naszym zdaniem zasługuje na przedruk. Kalendarz na rok 2005 podaje w kolumnach dzień miesiąca (DM), kolejny dzień tygodnia (DT), kolejny dzień roku (DR) i uwagi typu (zacytujemy dane dotyczące dnia 26 kwietnia): „Maksymalna (27⁰) elongacja zachodnia Merkurego (17); Antares O, ⁰7 S od Księżyca (23)”. Każdy miesiąc ma dodatkowo przypisaną sentencję. Wybór jest szczególnie, dlatego – gratulując Autorom – pozwalamy sobie je rozpowszechnić.

Styczeń

„Wszystko ma swój czas i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem”.

(Eklezjasta 3,1)

Luty

„Z perspektywy niezliczonych milionów lat dostrzegamy wielką wolę życia, wygrzebującego się wpierw z mułu odpływów, przybierającego coraz to nowe formy, osiągającego nowe możliwości, wpierw pełzającego, potem pewnie kroczącego po lądzie, usiłującego przez pokolenia zapanować nad powietrzem, wkradającego się w mrok kosmicznych otchłani; widzimy, jak z pasją i uporem pochyła się nad sobą, by zacząć wszystko od początku; jak coraz bardziej upodoba sobie nas rozrasta i udoskonala, dążąc konsekwentnie do niepojętego celu, aż wreszcie osiąga nas, jest w naszym mózgu i w biciu serca. [...] Można przypuszczać, że cała przeszłość to zaledwie początek początku, a wszystko, co zaistniało do tej pory, jest jedynie zwiastunem świtu. Można sądzić, że wszystko, czego umysł ludzki kiedykolwiek dokonał, jest tylko snem przed przebudzeniem [...] Z naszego [...] rodu wywiodą się umysły, które zwrócą się ku nam, maluczkim, by poznać nas lepiej niż sami siebie znamy. W niekończącym się ciągu dni nadejdzie taki, gdy istoty drzemiące teraz w naszych myślach i ukryte w naszych lędźwiach, staną na tej ziemi, tak jak staje się na podnóżku, roześmieją się i wyciągną ręce pomiędzy gwiazdy”.

(Herbert George Wells)

Marzec

„Nie pytamy o to, jaki jest pożytek z ptasiego śpiewu, ponieważ śpiew jest przyjemnością ptaków, odkąd zostały stworzone do śpiewania. Podobnie nie powinniśmy pytać, dlaczego umysł ludzki zadręcza się zgłębianiem sekretów niebios [...] Różnorodność zjawisk Natury jest tak wielka, a skarby ukryte w niebiosach tak ogromne właśnie po to, aby ludzkiemu umysłowi nigdy nie brakło świeżej strawy”.

(Johannes Kepler)

Kwiecień

„Dziwna jest nasza sytuacja na tej Ziemi. Każdy przychodzi z krótką wizytą, nie wiedząc dlaczego. A jednak wydaje się, że przeczuwa cel”.

(Albert Einstein)

Maj

„Ziemia jest kolebką ludzkości, lecz nikt nie pozostaje w kolebce na zawsze”.

(Konstanty Ciołkowski)

Czerwiec

„[...] widok rozgwieżdżonego nieba w pogodną noc stanowi pewien rodzaj przyjemności, której doznają tylko szlachetne dusze. Wobec powszechnego spokoju natury i beczynności zmysłów ukryte zdolności poznawcze nieśmiertelnego ducha przemawiają w niedający się nazywać sposób i rodzą się nie do końca ukształtowane wyobrażenia, które można wprawdzie odczuwać, ale nie sposób ich opisać”.

(Immanuel Kant)

Lipiec

„Jeśli nie spojrzymy w Słońce,
Nigdy go nie dostrzeżemy;
Nie przypisawszy Bogu właściwej mu mocy,
Jak zdołamy zachwycić się boskością?”

(Johann Wolfgang Goethe)

Sierpień

„[...] a całe niebo jest harmonią i liczbą”.

(Arystoteles)

Wrzesień

„We wszystkie strony świata przestrzeń niezmierzona
Ciągnie się nieskończona i nieograniczona [...]
W tej się próżni maleńkie ciała poruszają
I w swoim zmiennym pędzie nigdy nie ustają”.

(Lukrecjusz)

Październik

„On sam dał mi o tym, co jest, wiedzę niekłamliwą,
abym znał budowę świata i siłę;
Początek i koniec czasów i ich środek
Kolejność słonecznych przesileń, odmiany pór roku
Bieg dni całego roku i ułożenie gwiazd”.

(Księga Mądrości 7,17 – 19)

Listopad

„Kres jest tak niewidzialny, jak początek.
Wszechświat wyłonił się ze Słowa i do Słowa powraca”.

(Jan Paweł II)

Grudzień

„Niebo gwiazdziste przede mną, prawo moralne we mnie”.

(Immanuel Kant)

Z dziennikarskiej ciekawości porównaliśmy kalendarz astronomiczny z kalendarzem wyborczym AJD. W najważniejszych dla losów przyszłej kadencji dniach żadnych zjawisk szczególnych na niebie nie ma. Nic nie powinno zakłócić spokoju i rozważań na ziemi, naszej uczelnianej ziemi.

Ostatni cytat z kalendarza pod redakcją Bogdana Wszółka adresujemy dla wszystkich mieszkańców Częstochowy. Powinni go zapamiętać, nawet bez konieczności zrozumienia.

* * *

W obliczeniach wykorzystujących położenie geograficzne Częstochowy przyjęto, że długość i szerokość geograficzna wynoszą odpowiednio:

$$\lambda = E 19^{\circ}.116667 \text{ i } \varphi = N 50^{\circ}.816667$$

natomiast

$$\text{strefa czasowa} = UT + 1^h$$

BEZ PRZESZŁOŚCI NIE MA PRZYSZŁOŚCI

To prawda stara jak świat. Szczególnie świadomi są jej historycy, którzy swoje prace naukowe opierają na dociekaniach w archiwach, w których zagrzebała się przeszłość. Nic więc dziwnego, że Prorektor ds. Nauczania i Wychowania dr Jerzy Mizgalski, historyk z wykształcenia, zadbał – w trosce o studentów głównie kierunku historia – o porozumienie z Dyrekcją Częstochowskiego Archiwum. Porozumienie, zawarte w dniu 8 marca 2005, obejmuje współpracę w zakresie propagowania wiedzy archiwalnej i historycznej, badań naukowych oraz praktyk studenckich.

Cele porozumienia będą realizowane w następujących formach:



w zakresie propagowania wiedzy archiwalnej i historycznej poprzez:

- organizację wspólnych prelekcji, prezentacji, konferencji, odczytów, spotkań PTH itp.,
- wymianę doświadczeń w metodyce pracy archiwalnej, historycznej,
- współpracę nauczycieli akademickich i pracowników Archiwum w procesie dydaktycznym realizowanym na terenie obiektu Archiwum Państwowego;

w zakresie badań naukowych poprzez:

- udostępnianie zbiorów archiwalnych,
- prowadzenie wspólnych projektów badawczych,
- wymianę informacji naukowo-technicznej,
- koordynację prac badawczych,
- wymianę rezultatów badań w uzgodnionej tematyce,
- publikowanie rezultatów w tej dziedzinie,
- organizowanie wspólnych seminariów, konferencji, sympozjów itp.;

w zakresie praktyk studenckich poprzez:

- organizowanie i koordynowanie praktyk studenckich na kierunku: historia, specjalność – archiwistyka,
- realizację wolontariatu.

Niniejsze porozumienie nie pociąga za sobą jakichkolwiek zobowiązań finansowych dla żadnej ze stron. Strony zobowiązują się do podejmowania niezbędnych kroków i udzielania wzajemnego poparcia w celu uzyskania środków na realizację postanowień umowy.

Za realizację porozumienia ze strony Akademii będzie odpowiedzialny Dyrektor Instytutu Historii, ze strony Archiwum Państwowego osoba wyznaczona przez Dyrektora Archiwum.

DOKUMENTY

Najważniejszym wydarzeniem do odnotowania w tym bloku tematycznym jest zatwierdzenie Statutu Akademii im. Jana Długosza. Bazą dla niego jest dokument z roku 1991, ale zmiana nazwy Uczelni w 2004 roku wymusiła formalne poprawki. Trzeba także było dostosować najważniejszy akt prawny w Uczelni do nowelizowanych przez lata przepisów resortowych i doświadczeń własnych. Tak więc poprawki zatwierdzone przez Senat na nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu w dniu 2 lutego 2005 roku zostały wprowadzone do dotychczasowego tekstu, a ten – po jednej poprawce wniesionej na wniosek Departamentu Prawnego MENiS – w dniu 23 marca zatwierdził Minister Edukacji Narodowej i Sportu. Mamy nadzieję, że jednolity tekst dotrze do naszych jednostek możliwie szybko.



MINISTER
EDUKACJI NARODOWEJ I SPORTU

Warszawa, dn. 23 marca 2005 r.

DSW-2- WP-4000/08/05

Pan
Dr hab. Janusz BERDOWSKI
Rektor
Akademii im. Jana Długosza
w Częstochowie

Szanowny Panie Rektorze,

w odpowiedzi na Pana pismo dotyczące zatwierdzenia znowelizowanego Statutu Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie zawiadamiam, iż zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385, z późn. zm.)

zatwierdzam

znowelizowany Statut Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie uchwalony przez Senat Uczelni w dniu 2 lutego 2005 r., wraz z jego późniejszymi zmianami (Uchwała Senatu nr 1/2005 r.)



Łączę wyrazy szacunku

Mirosław Sawicki

Zał. – Statut Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 2 lutego 2005 r. wraz z późn. zm.

Dziś opublikujemy tylko jedno zarządzenie, za to w całości, dotyczyć bowiem będzie aż ponad półtysięcznej grupy nauczycieli akademickich, zatrudnionej w AJD. Zbliża się termin okresowej oceny nauczycieli akademickich. 552 osoby wypełnią arkusze działalności, stosownie przystosowane do odpowiedniej grupy (samodzielnych pracowników, adiunktów, asystentów i pracowników dydaktycznych), dostępne na naszej stronie internetowej („Druki do pobrania” – Dział Nauki). Odpowiednie Komisje ocenia, czego dokonano przez cztery lata, jakie są osiągnięcia, a co za tym idzie jaka jest przydatność każdego nauczyciela akademickiego dla Uczelni. Wyciągną wnioski, od których pracownikom przysługuje odwołanie. Życzymy jednak, by nieustasfakcjonowanych oceną było jak najmniej, a do tego trzeba bodaj odrobina samokrytycyzmu. No i z ocen należy wyciągnąć wnioski.

Zarządzenie wewnętrzne R0210/8/2005

Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie z dnia 21.02.2005 r.

w sprawie harmonogramu przeprowadzenia okresowych ocen nauczycieli akademickich
w AJD w Częstochowie.

Na podstawie art.49 ust.2 ustawy z dnia 12.09.1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385)

zarządzam

§ 1

1. Przeprowadzenie oceny nauczycieli akademickich w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie – ocena dotyczy okresu od 1.01.2001 r. do 31.12.2004 r.
2. Oceniani pracownicy złożą odpowiedni rodzaj arkusza działalności i wyników pracy nauczyciela akademickiego bezpośrednio przełożonemu w terminie do 16 maja 2005r.
3. Zakończenie prac Wydziałowych Komisji Oceniających, Międzywydziałowego Zespołu Oceniającego, Uczelnianego Zespołu Oceniającego i Rady Bibliotecznej nastąpi do 3 czerwca 2005 r.
4. Zapoznanie pracowników z oceną Komisji nastąpi do 10 czerwca 2005 r.
5. Termin składania przez pracowników odwołań od oceny dokonanej przez Komisje upływa z dniem 24 czerwca 2005 r.
6. Uczelniany Zespół ds. odwołań zakończy swoje prace do 8 lipca 2005 r.

§ 2

Obowiązują nadal wzory stanowiące załączniki do Zarządzenia wewnętrznego RO 210/9/97 Rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie z dnia 7.04.1997 r. oraz „Zasady i tryb przeprowadzania okresowych ocen nauczycieli akademickich w Akademii im. Jana Długosza” stanowiące załącznik do niniejszego zarządzenia.

§ 3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

ZASADY I TRYB

**przeprowadzania okresowych ocen nauczycieli akademickich
w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie**

§ 1

Kryteria i tryb dokonywania okresowych ocen pracy nauczycieli akademickich Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie wprowadza się na podstawie:

1. art. 104, pkt 1 i art. 99 pkt 1 Ustawy o Szkolnictwie Wyższym z dnia 12 września 1990 r. (Dz.U. z 27 września 1990 r., nr 65),
2. § 85, ust. 3 Statutu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie.

§ 2

1. Okresowymi ocenami wyników pracy obejmuje się:
 - pracowników naukowo-dydaktycznych zatrudnionych na stanowiskach profesora zwyczajnego, profesora nadzwyczajnego, adiunkta i asystenta;
 - pracowników dydaktycznych zatrudnionych na stanowiskach starszego wykładowcy, wykładowcy, lektora i instruktora;
 - bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej.
2. Okresowej ocenie podlegają wszyscy nauczyciele akademicki, stosownie do zakresu obowiązków, o których mowa w art. 99 Ustawy oraz w Statucie Uczelni – § 85.
3. Okresowych ocen wyników pracy nauczycieli akademickich dokonują komisje powołane przez Rektora lub Dziekana zgodnie z § 85 ust. 2 Statutu.
4. Kierownicy jednostek organizacyjnych Uczelni (bezpośredni przełożeni) działających w ramach wydziału lub międzywydziałowej jednostki organizacyjnej Uczelni mają obowiązek zapoznania pracownika o dokonanej przez siebie ocenie i przedstawić ją stosownej Komisji.
5. Nauczyciel akademicki ma prawo do zapoznania się z oceną Komisji i jej uzasadnieniem.
6. Właściwa Komisja powołana do przeprowadzenia oceny formułuje ocenę końcową, a przewodniczący Komisji przedstawia ją Rektorowi.
7. Od decyzji Komisji oceniającej przysługuje nauczycielowi prawo odwołania się do Rektora w terminie 14 dni od daty otrzymania opinii.
8. W przypadku otrzymania przez nauczyciela akademickiego oceny negatywnej, dodatkową ocenę przeprowadza się po upływie jednego roku. Jeżeli ocena jest ponownie negatywna, następuje rozwiązanie umowy o pracę.

§ 3

1. Pracownicy naukowo-dydaktyczni podlegają okresowej ocenie w zakresie prowadzenia badań naukowych, rozwijania twórczości naukowej lub artystycznej, uzyskania kolejnych stopni naukowych, podnoszenia swoich kwalifikacji, kształcenia studentów oraz uczestnictwa w pracach organizacyjnych Uczelni, a pracownicy dydaktyczni - podlegają ocenie w zakresie kształcenia studentów, podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych i uczestnictwa w pracach organizacyjnych Akademii. Ponadto pracownicy naukowo-dydaktyczni i naukowci zatrudnieni na stanowisku profesora będą oceniani z efektów związanych z kształceniem młodej kadry naukowej (zgodnie z § 99 ust. 3 Ustawy).
2. Przedmiotem okresowej oceny i jej kryteriami są:
 - 1) wyniki prac naukowo-badawczych i rozwojowych indywidualnych i zespołowych oraz udział we wdrożeniach, ze szczególnym uwzględnieniem poziomu i liczby publikacji naukowych i wykonanych prac badawczych (indywidualnych i zespołowych), udziału w pracach realizowanych w ramach współpracy z innymi jednostkami w kraju i za granicą, uzyskanych patentów, wzorów użytkowych, pomysłów racjonalizatorskich, ekspertyz i ich zastosowania, a także czynnego udziału w konferencjach i kongresach naukowych (referaty, komunikaty naukowe, udział w dyskusjach - odnotowanych w publikacjach z konferencji, organizacji konferencji) lub wyniki działalności literackiej i artystycznej (twórczość, upowszechnianie);
 - 2) wyniki pracy w zakresie kształcenia studentów oraz innych uczestników studiów i kursów prowadzonych przez Uczelnię, rozpatrywane z punktu widzenia poziomu ich prowadzenia, nowatorstwa, modernizacji, nowoczesności, autorstwa lub współautorstwa, redakcji i współredakcji, a także recenzji podręczników, skryptów, przewodników metodycznych, materiałów pomocniczych (konspekty, zestawów bibliograficzno-źródłowych itp.), programów i planów nauczania oraz projektowania i popularyzowania innych pomocy naukowo-dydaktycznych i środków dydaktycznych, a także opracowania i prowadzenia zajęć pokazowych dla nauczycieli akademickich i innych;

- 3) kształcenie młodej kadry naukowej i podnoszenie kwalifikacji, udział w charakterze egzaminatora w przewodach doktorskich, w charakterze rzeczoznawcy w przewodach habilitacyjnych i profesorskich;
- 4) podnoszenie własnych kwalifikacji naukowych i zawodowych lub artystycznych (studia podyplomowe, kursy, szkoły naukowe);
- 5) aktywność organizacyjna prowadzona na terenie i na rzecz szkoły oraz działalność w organizacjach i towarzystwach naukowych, naukowo-technicznych lub artystycznych i zawodowych oraz prace na rzecz środowiska.

§ 4

1. Ocena okresowa wyników pracy nauczycieli akademickich powinna być dokonana według kryteriów ustalonych w § 3 niniejszych Zasad i wyników pracy nauczycieli określonych w ankietach. Uwzględnić ponadto powinna zróżnicowane zadania realizowane w zależności od kwalifikacji i zajmowanych przez nauczycieli stanowisk.
2. Podstawą oceny są wyniki pracy nauczycieli akademickich przedstawione w odpowiedniej ankiecie określonej mianem: „Arkusze działalności i wyników pracy nauczyciela akademickiego” (wzór nr 1–3) i „Kwestionariusz dorobku naukowo-dydaktycznego samodzielnych pracowników naukowych (wzór nr 4). Pracownicy Biblioteki Głównej przedstawiają swe dokonania na wzorze nr 3.
3. Wyniki oceny powinny stanowić podstawę do podejmowania decyzji o zasadności dalszej pracy nauczycieli w danej jednostce naukowo-badawczej, na dotychczasowym stanowisku, a także przy podejmowaniu wniosków dotyczących awansów.

§ 5

Terminy szczegółowe oceny nauczycieli akademickich ustala Rektor.

§ 6

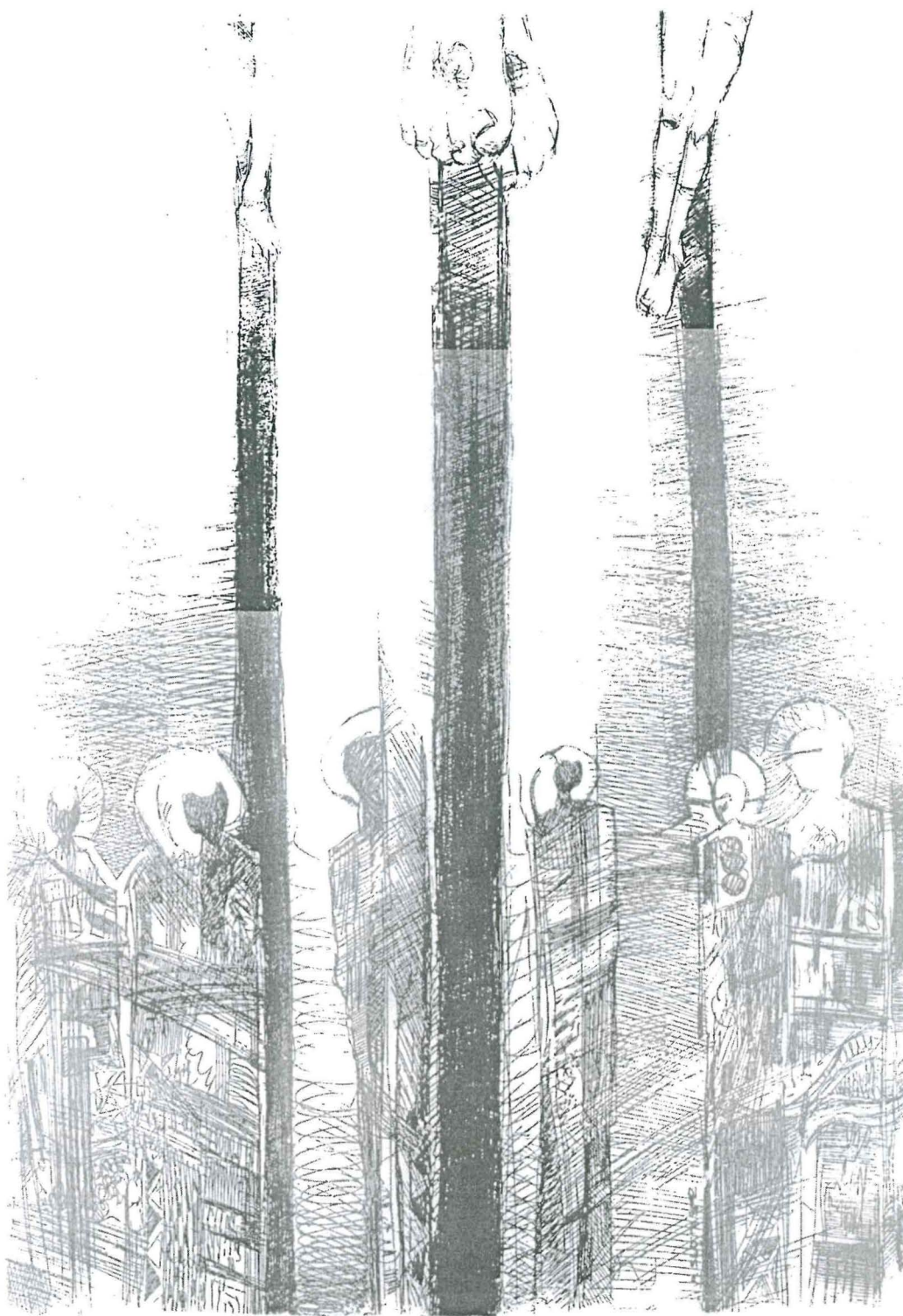
1. Powołane przez dziekana Wydziałowe Zespoły Oceniające dokonują oceny nauczycieli akademickich zatrudnionych na Wydziale.
2. Uczelniany Zespół Oceniający dokonuje oceny samodzielnych pracowników nauki.
3. Międzywydziałowy Zespół Oceniający dokonuje oceny pracowników dydaktycznych SPNJO i SWFiS.
4. Rada Biblioteczna dokonuje oceny pracowników bibliotecznych, do których odpowiednio stosowane są przepisy dotyczące nauczycieli akademickich.
5. Uczelniany Zespół ds. Odwołań rozpatruje odwołania pracowników wszystkich grup podlegających ocenie.

§ 7

1. Posiedzenie Komisji ważne jest przy obecności co najmniej 50% + 1 osoba.
2. Wnioski oceny jako syntetyczną ocenę podsumowującą precyzuje Przewodniczący Komisji, która ją następnie przejmuje. W przypadku rozbieżności zdań ocena ustalana jest w wyniku tajnego głosowania zwykłą większością głosów obecnych na posiedzeniu członków Komisji.
3. Ocenę organu kolegialnego ogranicza się do trzech form: „wyróżniająca”, „pozytywna” i „negatywna”.
4. Przewodniczący Komisji rejestruje ocenę w protokole posiedzeń oraz w ankiecie indywidualnej pracownika. Ocena przekazywana jest do akt osobowych pracownika w formie wyciągu z „Arkusza działalności”.
5. W przypadku zwolnień lekarskich, wyjazdów zagranicznych i urlopów bezpłatnych w terminach uniemożliwiających dokonanie oceny z udziałem pracownika (tj. na podstawie opracowanej przez niego ankiety), należy dokonać oceny pracowników na podstawie pisemnej opinii bezpośredniego przełożonego.

§ 8

Przewodniczący Komisji przekazuje ocenę ocenionym nauczycielom na piśmie w ciągu 7 dni od daty wystawienia oceny. Nauczycielowi przysługuje prawo odwołania się od oceny w ciągu 14 dni od daty jej otrzymania. Odwołania należy składać na ręce Przewodniczącego Uczelnianego Zespołu ds. Odwołań.



*Piotr Słota, „Ukrzyżowanie”, akwaforta 2004
Pracownia Specjalizacji Grafiki prof. Ryszarda Osadczego*

*Czekamy na wypowiedzi, sugestie, materiały.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.
Czytelniku, opinii autorów nie należy identyfikować ze stanowiskiem Kierownictwa
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie ani poglądami Redakcji.*

Pismo *Res Academicae* wydaje Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie za zgodą JM Rektora

Zespół Redakcyjny: **Anna Pietrzyk**, Janina Jędrzejewska

Skład i łamanie komputerowe: Janina Jędrzejewska

Korekta: Katarzyna Pietrzyk

Opracowanie graficzne i projekt okładki: Andrzej Kulej

Grafika na okładce: Joanna Cekiera

(Pracownia Specjalizacji Grafiki prof. Ryszarda Osadczego)

Druk: Zakład Poligraficzno-Introligatorski INTROPRINT w Częstochowie

Nakład: 350 egz. bezpłatnych

ISSN 1428-3107

Adres Redakcji:
ul. Waszyngtona 4/8, 42-200 Częstochowa
tel. (0-34) 3784-133
e-mail: a.pietrzyk@ajd.czyst.pl

NIECH Z WIOSNĄ ROZKWITNĄ!

